

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Piotra Celestyna P.
Jutro: S. Bernarda Seneńskiego.
Piątek: SS. Donata i Wiktoryna MM.
Sobota: S. Julii Panny Męczenniczki.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Wschód słońca o godzinie 4 m. 2
Zachód „ „ 7 „ 51.

Długość dnia god. 15 minut 49.
Przybyło „ „ 8 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie r. sr. 8
(w tem mieści się już opłata po-
czątkowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie półrocznie i kwartalnie.
Reklama nadsyłana do
Redakcji nie zwraca się.

Niedziela: S. Trójcy Świętej.
Poniedziałek: S. Joanny Wdowy.
Wtorek: SS. Grzegorza VII i Urbana.
Środa: S. Filipa Nerjusza.

— W dniu wczorajszym zakończonem zostało uro-
czyste 40to-godzinne Nabożeństwo, odprawione przez
ostatnie trzy dni z rzędu w kościele Przemienienia
Pańskiego przy ulicy Miodowej. Uroczystość ta Od-
pustowa schodząca się w tym roku jednocześnie
z uroczystością Zesłania Ducha Ś-go, sprowadzała
przez przez wszystkie trzy dni tłumy wiernych do tej
Świątyni Pańskiej, w której Najświętszy Sakrament,
począwszy od Niedzieli rana aż do wczoraj wieczora
codziennie był wystawiony, a Kapłani w czasie nauk
z ambon głoszonych, stawiali słuchaczom za wzór do
naśladowania cnoty uroczystujących Świętych, miano-
wicie: pierwszego dnia Ś-go Jana Nepomucena, dru-
giego dnia Ś-tej Weroniki, a trzeciego dnia (wczoraj),
zasługi Ś-go Feliksa, patrona szczególniejszego cho-
rych dzieci, to też w dniu wczorajszym przeważnie
gromadziły się do tejże Świątyni Matki lub Opiekun-
ki ze swymi dziećmi polecając ich opiece uroczy-
stującego Patrona.

— W kościele Ś-go Krzyża ukończoną została
wczoraj dwu-dniowa uroczystość odpustowa, Ś-tej Fe-
licyśmy, obchodzona corocznie w tejże Świątyni
drugiego i trzeciego dnia Zielonych Świątek Nabo-
żeństwem odpustowym, z wystawieniem Najświętszego
Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak
i po południu.

— W kościele Ś-go Franciszka serafickiego odbyła
się wczoraj uroczysta Wotywa z processją i kazaniem,
jako w szóstej Nowennie do Ś-go Antoniego Padew-
skiego.

— Najjaśniejszy Pan mianował raczył Kawalerem orderu
Ś-tej Anny 3-iej klasy p. Henryka Wieniawskiego solistę
Skrzypka Dworu Jego Cesarskiej Mości i Profesora Konser-
watorium Królewskiego w Brukseli.

— Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej
Zgodnie z zapisem niegdy Bankiera Warszawskiego Jakoba
Epsztejna z dnia 3 czerwca 1836 roku, w roku bieżącym pro-
cent od legowanego kapitału w kwocie rsr. 2,700, czyli rsr.
135, ma być przeznaczony na wsparcie, dla biednego studen-
ta kształcącego się na Wydziale Lekarskim.

Mający zamiar ubiegać się o pozyskanie oznaczonego wspar-
cia, winni są wnieść o to podania do Rady Miejskiej najda-
lej do dnia 18 (30) czerwca roku bieżącego, na stemplu ceny
właściwej, i dołączyć następujące dowody:

a) Metrykę urodzenia, należycie zalegalizowaną.
b) Świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości, poświad-
czone przez właściwą władzę policyjną o zapisaniu do ksiąg
ludności stałej-tutejszego kraju o prowadzeniu się i o nie-
zamożności.

c) Świadectwo Zarządu Cesarskiego Warszawskiego Uni-
wersytetu, o tem, że rzeczywici pozostają na wydziale Le-

carskim, i że ze względu na postępy w naukach, zasługuje
na wsparcie.

W razie niezłożenia któregośkolwiek z wyżej wymienio-
nych dowodów, podający o złożenie takowego wzywani nie
będą, lecz za niemających prawa do współ ubiegania się
uznanymi zostaną.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.
Sekretarz Rady J. Magnuski.

Warszawska Izba Skarbowa
zawiadamia PP. Dystrybutorów zajmujących się w Gu-
bernji Warszawskiej sprzedażą papieru stemplowego,
ustanowionego dla Królestwa Polskiego, że na zasa-
dzie Najwyższej zatwierdzonego w dniu 23 stycznia r. b.
postanowienia Komitetu do spraw Królestwa Polskie-
go, szczegółowa sprzedaż papieru stemplowego z dniem
1 lipca r. b. dopełniać się będzie w Kasach Skarbo-
wych na takich zasadach na jakich wykonywana jest
sprzedaż papieru ze stemplem ruskim, Dystrybutorom
zaś pozostawiona możliwość, albo utrzymywania nadal
sprzedaży papieru stemplowego podług dotychczas-
wych przepisów, z warunkiem posiadania stałego za-
pasu w papierze stemplowym w Miastach Gubernjal-
nych nie mniej jak na sumę 150 rub. sr., w innych
zaś na 75 rub. sr., lub też zwinienia swoich dystry-
bucji i przedstawienia Izbie Skarbowej pozostałego
z zapasu niewyprzedanego a zupełnie czystego nie-
zniszczonego papieru stemplowego, za który po strą-
ceniu 4% otrzymają pieniądze w takim stosunku wja-
kim wnieśli do Kasy Gubernialnej przy zapotrzebo-
waniu papieru. Dla tego wzywa PP. Dystrybutorów,
aby ze względu na zmianę warunku co do utrzyma-
wania w dystrybucjach stałego zapasu papieru stem-
plowego, przedstawili Izbie Skarbowej wydane świa-
dectwa dystrybutorskie, dla zamiany na nowe, do cze-
go oznacza się termin do dnia 15 (27) czerwca r. b.

Wiadomości miejscowe.

— Od przyszłego roku szkolnego 1875—6 maja
być wprowadzone po gimnazjach i niższych zakładach
obowiązkowo ćwiczenia gimnastyczne. Przy ogólnem
przeświadczeniu ile na rozwój sił fizycznych młodzie-
ży wpływa gimnastyka, cieszyć się należy, iż zastoso-
wanie jej obowiązkowo wprowadzonym zostanie, jak-
kolwiek bowiem kursa gimnastyczne nie były dotąd
u nas zbyt kosztowne, i na ten nie wielki wydatek
mogło nieść większej części młodzieży. Nadto wy-
kład ogólny pobudzi uczniów do pewnej rywalizacji i
chętnego oddawania się tym ćwiczeniom.

— Otwieramy ostatni zeszyt Niwy i znajdujemy na
pierwszej stronnicy nazwisko Decyma Junijusza Ju-

wenala. Dobrze, iż znalazło się pismo polskie co
przypomniało sobie te dzielną i szlachetną postać s a-
tyryka, górującą nad wyuzdanem i rozkładającym się
już społeczeństwem Rzymskim. Byłto człowiek, co
z niezrównaną odwagą chłostał brudy ziemskie, choć-
by pod złotym kryły się baldachimem, byłto obywatel
kraju, co patrząc na rozpaczką się do koła zgnili-
nie społeczną, śpiewał śród orgii konającego świata
starożytnego baltazarowe prorocstwo ruiny i zniszczenia.

Na taką potęgę słowa zdobyć się mogło tylko
serce głęboko rozdarte a miłością ludzi płonące, do
takiej pogardy wszelakich nieprawości, tylko czysta
jak brylant dusza wznieść się była zdolną. Nie Ho-
racjusz to, wytworny i giętki dworak, co chłostając
przywary ludzkie pamięta zawsze, aby dobrego nie
obrazić tonu i niezakłócić spokojnego snu i trawienia
swym wysokim protektorem. Nie Horacjusz to, co
wyczekując z oddali nowin o rzezi pod Actium i przy-
patrując się dziejowej wywoławcy rozpuszczenia, kreślił z
barwnym humorem sylwetkę nudziarza, który mu nie
pozwolił odbyć spokojnie zwykłej poobiedniej prze-
chadzki na drodze zwanej świętą. „Ibam forte Via
Sacra“—pisał w chwili, gdy żmije szarpały alaba-
strów pierś Kleopatry, gdy 40 tysięcy wojowników
gryzło ziemię na polach Actium, gdy na ulicach
Rzymu ludzie marli z głodu.

Innym był Juwenal, surowy, srogi i nieubłagany,
strasliwy i wzniósł zarazem, prorok i wieszcz.

Czytając jego utwory, czuje się jakąś trwożną wiel-
ką, potworne obrazy migają przed oczyma wyobraźni,
a wszystkie przejmują wstrętem, obrzydzeniem. I ta
atmosfera prawości nieskalanej, co wieje z tych strof
brzmiających naprzemiennie pogardą, bólem, nienawiścią
lub zgrozą, jakże dzielnie hartuje i oczyszcza duszę.
Przekład Felicjana godnym jest zaprawdę piastunem
tych arcydzieł. Znalazła się w nim i prostota wyra-
żeń i surowa treściwość zdania i niepospolita siła
Juwenalowskiej dykcji.

Z prawdziwym żalem małą tylko próbkę tych
piękności ukazać możemy w następnej cytacie:

„A ta znów pani?... O! to wielka dama!

Tak było: że raz kubek wina sama

Mężowi dłonią, gdy podała białą,

To mu się wpędziło coś takiego stało,

Że wziął i umarł.

Odtąd, dusza tkliwa,

W opiece mając wszelką część kobiecą,

Jeśli się kędy zdarzy, jak to bywa,

Że mąż przypadkiem zmarłszy, szczerznie nieco

ŚPIEWACZKA

przed

Sądem przysięgłych.

Młoda była, piękna i utalentowana. Pierwszym jej
krokom na deskach scenicznych towarzyszyły już
oklaski pełne zapachu. Aureola sławy poczęła już
opromieniać białe jej czoło, gdy nagle z atmosfery
powodzeń tych, zachwytów i blasków porwano ją i
wtrącono w ciemne mury więzienia pod zarzutem
hańbiącego przestępstwa.

Takie są dzieje p. Wandy Kleczkowskiej-Bogdani,
śpiewaczki rodem z naszej ziemi, którą kilka dni te-
mu stawiono przed kratkami sądu przysięgłych w Wie-
dniu.

Przy gli jednomyślnie wyrzekli jej niewinność.

O cóż była oskarżoną? O oszustwo, o podstępne
wyłudzenie pieniędzy za pośrednictwem fałszywych
pozorów. Tego rodzaju oskarżenie zanieśli na nią
wierzyciele, a sędzia śledczy zbyt surowy, czy też
zbyt lekkomyślny, wysłał za artystką listy gończe do
Lwowa, gdzie zaangażowała się na gościnne występy,
i przyaresztowano ją w chwili, gdy miała wystąpić na
scenie.

W owym czasie głosili dzienniki, że dyrekcja tea-
tru Lwowskiego skwapliwie skorzystała z tego skan-
dalicznego faktu i odmówiła uwiezionej śpiewaczce
zapłaty za wystąpienia poprzednie.

Artystka miała długi, któraż to artystka ich nie
ma? Dzieci sztuki nie umieją się liczyć z praktycz-
nymi warunkami życia i może w tem właśnie zawiera
się tajemnica ich panowania nad ludźmi. Toć rzemie-

ślnikiem zwiemy człowieka, co dla pieniędzy jedynie
sztuce się oddał i widzi w niej narzędzie do zdobycia
bogactw materialnych. Zresztą początkujący talent
nie popłaca, a scena kosztuje drogo. Na tych deskach
błyszczą potrzeba i królować, jeśli się nie chce zo-
stać ich niewolnicą i urągawiskiem. Więc zjawi się
zgraja pijawek społecznych, co wyłżim istic wężem
wietrzy prawdziwy talent i dopóty koło niego krążyć
będzie, aż go siecią oplączy nieprzebytą i na całej
przyszłości władzę swą rozciągnie. Pięknej kobiecie
goniącej za blaskiem, artystce do sławy młodzieńcze
wyciągającej ramiona, niepodobna oprzeć się siłom
tych kusicieli, więc wpada w nie i pożyczka i rujnuje
się na lichwiarskie procenta i snuje sny złote, na ra-
chunek przyszłości... aż ocknąć się może przed krat-
kami sądu.

„Nie ja oszukiwałam—mówiła p. Wanda Kleczko-
wska do przysięgłych, ale mnie skrzywdzono niegodnie,
shańbiono, zabito moją przyszłość! Rzec straszli-
wie zabawna i przerażająco-śmieszna zarazem, że ca-
ły proces przeciwko artystce wytoczonym został jedy-
nie dla oszczędzenia kosztów sporu cywilnego. Wie-
rzyciele nie mając pod ręką dłużniczeki, ponieważ wy-
jechała do Lwowa, przyszli po radę do adwokata.
Przezorny sługa Temidy rzekł im: „Moglibyście p.
Kleczkowską pozwać i przyaresztować jej gażę, ale to
będzie drogo kosztować, o! lepiej wnieść na nią
skargę kryminalną o oszustwo a zostanie dostawioną
do Wiednia i uwiezioną na koszt państwa.“

Jedyną poszlaką przeciwko artystce, którą powo-
ływał sąd w nakazie aresztowania, były jej bilety wi-
zytowe z koroną o dziewięciu liliach i nadgłówkiem
Comtesse de... Takie bilety kazała sobie rzeczywiście
zrobić przybywszy z Paryża do Wiednia. W jakim

celu. Po prostu, aby się korzystnie umieścić. Tytuł
hrabiny dobrze oddziaływa na impresariów i jest nie-
mąłym powabem w oczach publiki. Wierzyciele
utrzymują, że to było zdziałane dla wyłudzenia od
nich pieniędzy. O! ci biedni, naiwni, dobrodusznio-
skiwani wiecznie w dzień biały, niewiniątka gotowe
ryzykować znacznymi kapitałami, dla kilku liter na
bilecie wizytowym, jakby nie wiedziały, z kim mają
do czynienia i jakich mogą się spodziewać zysków!

Cztery miesiące przesiedziała śpiewaczka w wię-
zieniu, zapelniając ten czas kolejno łzami i nadzieją.
Z początku liczyła jeszcze na pomoc możnych prote-
ktorów sztuki, którzy mogliby złożyć za nią porękę.
Ale protektorowie kryli się przezornie w cieniu. Przed
sądem już tylko lży pozostały artyście. Zrozpaczona
drżąc błagała przysięgłych z wzniesionymi w górę
dłońmi. „Zlitujcie się—mówiła—jestem niewinna.
Pomyślcie, choćby się z wami działo, gdyby córka
którego z was stała tu tak, jak ja stoję.“ Rorzeźnie-
nie całą salą zawładnęło i każdy czuł łzę na rze-
sach.

Można sobie wyobrazić, z jakim gorącym entuzjaz-
mem przyjęty został werdykt uniwiniający.

Ale czyż na tem dosyć? Czy ta rehabilitacja acz
świetna i doniosła wynagrodzi artystce lży przelane,
cierpienia doznane, nędzę przebyte? Czy wróci jej
czas marnie stracony, skradziony sztuce i studjom ar-
tystycznym. Są to niepowetowane straty... ale wiele,
wiele zrobić może społeczność, niosąc tej niewinnej
nie litość, ale współczucie i uznanie, jakie towarzy-
szyć winno każdemu niezaskuszonemu nieszczęściu,
każdej krzywdzie, choćby w imię praw ludzkich zrzą-
dzonej.

Radzi: jak wprędce, w sposób go najgładszy
Na stos wyprawia, nim się gmin opatrzy.
Słowem, gdyś tylko znaczyć rad na świecie,
Bądź kajdaniarzem. Cnota!—o!—powiecie
Rzecz to jest arcypiękna. Tak—lecz ona
Zębami z zimna szczęka—z głodu kona
Podczas gdy zbrodzień i człek podłej duszy
Ni się zaziębi, zmoknie, ani pości;
Owszem—wszystkiego wpas ma i po uszy;
Ogrodów, gmachów, sreber, kosztowności.

(Niwa Nr 9 z r. b.)

Na zakończenie tej wzmianki, ośmielamy się tylko
prosić p. Faleńskiego, aby zechciał skłonić Felicjana
do przyswojenia mowie polskiej całego Juwenala.

— Jeden z obywateli Pragi podał w tych dniach
prośbę do Władzy, o pozwolenie wyznaczenia linii dla
nowo zbudowanych omnibusów systematycznie amerykań-
skiego. Są to eleganckie powozy na parę koni, lekkie,
odkryte z siedzeniami w okół urządzonemi z wejściem
po obu stronach przy koźle woźnicy.

Jeden tylko służący obsługiwać będzie przy odbie-
raniu pieniędzy i wysadzaniu gości.

Byłoby pożądanem aby nowy ten Amerykanik mógł
się wkrótce ukazać na bruku Warszawy.

— Zapowiedziany na jutro koncert panny Floren-
tyny Friedenthal z przyczyn zupełnie od koncertantki
niezależnych odbyć się nie może. Przyczyną tej
zwłoki jest zajęcie sali na inną reprezentację. Pro-
szeni jesteśmy o powiadomienie o tem czytelników na-
szego pisma, a zarazem osób, które nabyły bilety.
O dniu i miejscu, w którym się koncert odbędzie
w tych dniach donieść nie omisszamy.

— Niemilej niespodzianki majówkowej doznała
mamka z dzieckiem spacerującym w pierwszym dniu
Zielonych Świątek po Pragskim parku. Jedna z pa-
sących się tam swobodnie na trawniku krów napadła
na dziecko i nabawiła je wielkiego strachu. Szcze-
ściem ograniczyło się tylko na przewróceniu dziew-
czynki.

W kilka godzin później koń pasący się także na
trawniku parkowym wyskoczywszy z nienacka z poza
klombu otarł się o plecy poważnej kobiety spacerują-
cej z mężem i nabawił ją niemałej trwogi.

Otóż zdaje nam się, że park Aleksandrowski jako
jedna z dość uczęszczanych przechadek publicznych
nie jest właściwym miejscem do pasienia tam krów
i koni, do których towarzystwa i kilka kóz trzeba po-
liczyć.

Czworonożni owi goście przechodzą do parku aleją
od strony kościoła Loretańskiego. Dodać także wy-
pada, iż parkan od strony Zbornego punktu został
w części rozebrany.

— Chcąc uczynić zadość narzekającej na zbyt póź-
ną porę ukończenia koncertów w Dolinie publiczność,
Dyrektor orkiestry od dnia dzisiejszego rozpoczyna
w dniu powszednie koncerta o godzinie 7-mej w dniu
zaś świąteczne o 6-tej w wieczór.

— Przy kopaniu fundamentów pod budowę oficyny
w domu narożnym ulic Elektoralfiej i Orlej, natrafio-
no na wielki kwadratowy dół napełniony wapnem,
od kilkudziesięciu lat tam pozostającym. Wapna tego
na paręset fur obliczają.

— W Towarzystwie Muzycznym 105 członków
nieopłaciło składki za drugie półrocze r. z. i pierw-
sze półrocze r. b., a 121 nieopłaciło dotąd składki za
bieżące półrocze. Ogólna summa zaległości po dziś
dzień wynosi rs. 993.

— „Gazeta Handlowa“ dowiaduje się, że grono
młodych ludzi poświęcających się zawodowi handlo-
wemu pracuje nad ustawą stowarzyszenia subjektów
handlowych wyznania chrześcijańskiego. Pomienione
pismo dodaje, że uchwała ostatniego zebrania człon-
ków istniejącego tu stowarzyszenia subjektów wyzna-
nia mojżeszowego, znosząca stanowczo wszelką cechę
wyznaniowości, — czyni nową instytucję już niepo-
trzebną.

— „Wiek“ donosi, że pan Julian Grabiński otrzy-
mał pozwolenie na dawanie przedstawień teatralnych
w „Tivoli“.

— Pan Adam Sztukowski w niedzielę a nie we
czwartek wygłosił w Piotrkowie odczyt swój „O zna-
czeniu świadków w sprawie kryminalnej“.

— W Częstochowie w d. 11 maja odbył się ślub
hr. Zygmunta Ludwika Dębickiego z panią Honory-
ną z hr. Bobrowskich Pruszyńską.

— Bawi obecnie w Warszawie artystka opery
panna Anna Paschalis, która w zeszłym sezonie zimo-
wym występowała w Nicei. Panna Paschalis ma podo-
bno zamiar dać się tu usłyszeć.

— W dniu wczorajszym przypadała 101 rocznica
założenia parafii Ś-go Andrzeja w Warszawie.

— W Piotrkowie przeniosł się do wieczności ś. p.
Wilhelm Krassyn, b. oficer wojsk.

— Nakładem G. Sennewalda wyszły dwa śpiewy
pana Gustawa Roguskiego. Pierwszy do słów Bohda-
na Zaleskiego („Nigdyż serce stęsknione“) zaleca się
smętną, śpiewną melodią, wiernie oddającą nastrój po-

ezji; drugi, w formie mazurka („Obawa“—wiersz J.
Nowosielskiego) lekkim i swobodnym rytmem podają
za igraszką poetyczną, autora tekstu. Obie kompozy-
cje śmiało wpisane być mogą do zbioru utworów ory-
ginalnych, który znaleźć się powinien na półce każ-
dego miłośnika muzyki z wykształconym smakiem.

— Słyszeliśmy przed domem Roeslera Nr 2, przy
ulicy Grzybowskiej i Skórzanej, następującą zamianę
słów.

Jakiś przechodzień idąc tamtędy potknął się o je-
den z pagórków fantastycznie przed tym domem z po-
wadu braku chodnika rozrzuconych, a potknąwszy
się zawołał:

— Bogdajże skamieniał!

— A niechajby pańskie słowa ziściły się jaknaj-
prędzej, rzekł ktoś idący z przeciwnej strony, przy-
najmniej mielibyśmy chodnik.

— W guberni Kieleckiej, jak donosi miejscowa ga-
zeta, dość często spotkać można morwy, we wsi zaś
Gebultowie w powiecie Miechowskim znajduje się sad
w którym liczy 11,000 drzew morwowych. Podobne
wiadomości otrzymują się i z innych okolic naszego
kraju; wszystko to dowodzi, że o jeowabnictwie w wie-
lu miejscach naszego kraju myśłano, i energiczny zar-
ząd dzisiejszej spółki jedwabniczej, znajdzie choć
w części przygotowane pole, dla swych prawdziwie
obywatelskich usiłowań.

— Kościół obecnie parafialny, niegdy opactwo księ-
ży Cystersów w Koprzywnicy, w powiecie Sandomier-
skim w r. 1,185 fundowany, pod wezwaniem Ś-go
Florjana zostający, przed niedawnym jeszcze czasem
groził ruiną. Przed dwoma dopiero laty, dzisiejszy pro-
boszcz ks. Julian Wosiński zajął się jego podtrzyma-
niem, zaczawszy swe dzieło od naprawy zaciekających
dachów. Obecnie zaś i organ w stanie zupełnego pra-
wie zniszczenia będący, wyrestaurowany i powięk-
szony został przez organmistrza warszawskiego p.
Szymańskiego. Dziś całość tej starożytnej Świątyni
Pańskiej mile się oku przedstawia.

— Ulica Chłodna od Żelaznej do Wroniej w zupeł-
ności przebrukowana została.

— Słychać, że koleje żelazne zamierzają utworzyć
nową dogodność dla jeżdżącej publiczności. Przed-
sięwzięcie to wychodzi wprawdzie z inicjatywy prze-
mysłowców, zarząd wszakże o uzyskanie odpowiedniej
u rządu koncesji sam robi starania.

Na wszystkich główniejszych liniach dróg żelaznych
mają być otworzone biblioteki albo raczej czytelnie
z których każdy z pasażerów korzystać będzie miał
prawo po złożeniu odpowiedniego wadium. Opłata od
wziętego do przeczytania dzieła lub też dziennika
wynieść będzie 10 kop. Książka wzięta na jednej sta-
cji będzie mogła być zwróconą na którejkolwiek innej,
gdzie się tylko podobna biblioteka znajduje; za zwro-
tem książki, następuje również zwrot wadium.

Zdaje się przedsięwzięcie to zapewni wielką do-
godność publiczności i korzyść samym przedsię-
biorcom.

— Od kilkunastu dni wejście do apteki p. Koppego
na Nowym Świecie, uwiośnięto się przez ulokowanie
się tamże dwóch kwiciarek, które po obu stronach
schodów ustawiają systematycznie wazoniki z hia-
cyncami, rezedą, lakiem, tulipanami i t. p., a prócz
wymienionych roślin, którym jeszcze w sukurs przy-
chodzą wonne fiołki i... apetyczne szparagi, ten pra-
wdziwy kwiat przypraw kuchennych.

— Godnem jest zauważenia, że podparty drewnia-
nemi słupkami a raczej palkami chorząły mur na
rogu ulicy Wareckiej i Warackiego placu, nie przed-
stawia wielkiego bezpieczeństwa dla osób przechodzą-
cych w pobliżu.

— Przed tygodniem jedna z córek Izraela w mia-
steczku O., zakochawszy się w chrześcijaninie, przy-
była z umiłowaniem do Kielc, w celu połączenia się
chrześcijańskim związkiem małżeńskim. Familia je-
dnak neofitki wytoczyła jej proces o zabór z domu
rodzicielskiego kosztownych pereł, ztąd sprawa prze-
szła pod zadekowanie właściwego Sądu.

— W zeszłym tygodniu w Kielcach z mieszkania
jednego z dygnitarzy, złodzieje skradli duży stół.
Dodać tu wypada, iż w sąsiednim pokoju jedzono
obiad i że mieszkanie znajduje się na piętrze. Na
drugi dzień zrzędnego stoła kradkę policja odszuka-
ła na cegielni i osadziła w spokojnem zaciszu, gdzie
nawet widok sprzętów nie stoi na zawadzie w rozmy-
ślaniu o znikomościach światowych. (Gaz. Kielec.)

— Wczoraj około godziny 9¼ wieczorem, zdarzył
się jeden z owych wypadków, które stanowczo wpły-
nąć powinny na surowy przepis ścisłego stosowania
się do wydanych rozporządzeń, choćby te były zbyt
drobiazgowe i... nudne.

Dzwonienie przy omnibusie kolejowym stanowi je-
dyny środek zwrócenia uwagi przechodniów, którzy
zagłuszeni turkotem przejeżdżających dorożek, często
nie słyszą pędzącego za sobą tramwaju.

Na rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego placu,
stary jakiś człowiek, ubogo ubrany, przemieszkujący

stale, jakieśmy się potem dowiedzieli, w Towarzystwie
Dobroczyńności, chciał przejść na przeciwną stro-
nę ulicy.

Przechodząc zaś przez środek nie postrzegł nadjeżd-
żającego omnibusu, skutkiem czego szedł wolno,
nie oglądając się za siebie.

W tem uderzony dyszlem omnibusowym, pada pod
koła, które mu przejeżdżają nogi...

Tłum ciekawych przypatrywał się wsadzeniu nie-
szczęśliwego do dorożki i odwiezieniu go do szpitala.
O ile jednak się zdaje, rany do bardzo niebezpiecz-
nych nie należą. Przejechany żalonym głosem na-
rękał na niedbalstwo stangreta omnibusu i feralność
dnia.

Dzień wczorajszy był, jak wiadomo, następni-
kiem dwóch świąt...

— Dnia 12 b. m., we wsi Bartkowie, trzy wior-
sty od Kłomnic, spłonęło 5 domów i 6 stodół wło-
ściańskich.

— Podobno w ostatnich dniach b. m., p. Grabiń-
ski z całym towarzystwem artystów dramatycznych
zjeżdża do Kielc.

— Dziś przedświewięto od rana roboty około prze-
prowadzenia światła gazowego przez Saski Ogród ku
zabudowaniom zakładu wód mineralnych.

— W Lublinie kilka obywateli wiejskich zakłada
w Hotelu Europejskim sklep z wiktuałami.

— W dniu wczorajszym, na linii drogi żelaznej
Ciechocińskiej, przejechała została i a śmierć Wiktorja
Lessner, dziewczyna głuchoniema.

— Wspominaliśmy w czasie właściwym, że po-
zmarłym przedwcześnie synu artysty dramatycznego,
ś. p. Jana Chomanowskiego—który kształcił się na
skrzypka w konserwatorium paryżkiem pozostały
skrzypce premjowe—pierwsza, najzaszczytniejsza na-
groda przyznana przez konserwatorium pełnemu na-
dziei młodzieńcowi. Obecnie osoba mająca w posia-
daniu tę drogą dla siebie pamiątkę, zmuszona smutnymi
okolicznościami, pragnie zbyć te skrzypce niepo-
spolitej wartości. Pewnie jesteśmy, że znajdzie się łatwo
amator, który jednocześnie nabyć może i cenny instru-
ment i przyczynić się do wydobycia z krytycznego po-
łożenia posiadającej skrzypce osoby. Wiadomość po-
wziąć można przy ulicy Krzywe koło w domu Gra-
lofa pod Nr 6 w drugiej sieni, na drugim piętrze od
frontu od godziny jedenastej do trzeciej w mieszkaniu
pani Bisterfeld.

— Nadesłano do Redakcji naszej od pani A. O.
rs. jeden, jako ofiarę na włóczkę do dywana w poło-
wie już skończonego przed Ołtarz Pana Jezusa w ko-
ściele Ś-tej Trójcy na Solcu.

— Zarząd Szpitala Prażskiego, mając zamiar urządzić za-
bawę loteryjno-fantową w Parku Aleksandrowskim na korzyść
Szpitala w końcu bieżącego miesiąca maja, uprasza Łaska-
wych Ofiarodawców i Dobroczyńne Osoby o udzielenie i nadesła-
nie fantów do Kancelarii tegoż Szpitala, które z największą
wdzięcznością przyjmowane będą i pokwitowania na takowe,
zaraz udzielonemi zostaną.

Z Częstochowy, dnia 17 h. m.

Wielu Warszawian korzystając z pięknej pogody
przybyło koleją do Częstochowy, pragnąc połączyć
przyjemność spaceru z oddaniem czci miejscu poświę-
conemu chwale Matki Bożej.

Miasto nasze w porze letniej miłym jest zawsze wy-
poczynkiem dla podróżnika lub gościa. Gdyby nie
bruk niedogodny obok głównej alei, wyboje na jej
przestrzeni rozsiane i sterczące tu i owdzie kamienie
wapienne, możnaby i przechadzek z większą użyć
przyjemnością. Przerobienie bruku po jednej stronie
alei już rozpoczęto, miał zaś powstający z kamieni
wapiennych użyty jest na załatanie wybojów w alei.

Z tej wszakże operacji, smutny przewiduje się re-
zultat. W następstwie bowiem w czasie suszy i wia-
tru zmuszeni będziemy połykać pył najszkodliwszy
na płuca, a w zimie brnąć po niepraktykowanym błocie.
A trudno go będzie ominąć, chociaż mieszkań-
cy uważani są za ostrowidzów, posiadają bowiem na
przeszło wiorstowej długości alei, kilka zaledwie
latarni słabem migotających światłem. Latarnie zaś
tak wysoko są umieszczone, że pragnąc przekonać
się o istnieniu w nich światła, trzeba głowę podnosić
do góry.

W ciągu ubiegłych dwóch dni świątecznych, liczne
kompanie pobożnych modliły się na Jasnej-Górze.
Nabożeństwa nie ustawały. W niedzielę w czasie
Wotywy w kaplicy Matki Boskiej, a następnie w cza-
sie Summy w głównym kościele, przybył z Warsza-
wy amator p. Z., wykonał na skrzypcach kilka solo-
wych kompozycji Paganiniego, Ernsta, Servais'go,
Beriota i Hausera. Rzewna intonacja grającego,
podnosiła ducha modlących się. Na organach akom-
paniował zdolny miejscowy organista Fr. Grabowski.

Niektóre z kompanii pobożnych przybyłych z miejsc
więcej oddalonych, już w poniedziałek powracały do
domów. Gdy przybyli do nas pobożni modlą się na
Jasnej-Górze, mieszkańcy Stariej Częstochowy korzy-
stają z ostatnich przedstawień towarzystwa drama-
tycznego p. Krauze.

— Bank dyskontowy w Petersburgu, stał się ofiarą oszustwa dokonanego przez jednego z swych urzędników na znakomitą sumę. Oszustwo popełniono z niesłychaną śmiałością. Jeden z urzędników nazwiskiem Kowner, zażądał od dyrektora banku urlopu na dni dwa na podróż do Moskwy, a otrzymawszy zezwolenie, prosił o wypisanie mu na 168 rubli na bank moskiewski przekazu, za który wniósł pieniądze do kasy.

List awizowany do Banku w Moskwie, i przekaz sam wypisał, a dyrektorowi do podpisu przedstawił. Dopisał zaś później w przekazie trzy zera, a w sumie wyraźnie tysięcy, toż samo dopełnił w liście awizowanym, i zaprzęszel soboty wyjechał wieczornym pociągami do Moskwy. Sam zgłosił się z przekazem do Banku moskiewskiego, w poniedziałek i sumę sto sześćdziesiąt ośm tysięcy rubli odebrał.

Moskiewski Bank we wtorek telegraficzną drogą o wypłacie tej doniósł do Petersburga, i przelew do Banku Państwa wspomnianej sumy zlecił.

Oszustwo wtedy wyszło na jaw, lecz Kowner zniknął bez śladu, i wszelkie dotychczasowe poszukiwania pozostały bez skutku. Ciekawą będzie rzecz, czy kto poniesie stratę? i kto jest winniejszy, czy bank wypłacający, czy dyrektor Banku, wystawiającego przekaz.

— Prowincja Amu-daryjska utworzona w r. 1873 podług „Turk. Wiadom.“ przyniosła w 1874 roku rs. 132,783 kop. 70¹/₄ podatku.

— Urząd Dyrektora teatrów petersburskich, według zawiadomienia gazet rosyjskich, będzie zniesiony. Jest projekt utworzenia przy wydziale dworu oddzielnej rady, która ma rozstrząsać kwestję oddania w dzierżawę teatrów petersburskich, prócz baletu i opery rosyjskiej.

— Donoszą do „Gołosa“, że następujące towarzystwa telegraficzne zaproszone do przyjęcia udziału w międzynarodowej konferencji, wysła swoich przedstawicieli do Petersburga: 1) „Wielkie północne towarzystwo geograficzne“ posiadające liny podwodne z Rosji przez Daniją i Szwecję do Anglii i Francji, tudzież z Rosji do Chin i Japonii; 2) Towarzystwo telegraficzne czarnomorskie“ posiadające telegraf podwodny z Odessy do Konstantynopola; 3) „Vereinigte Deutsche Telegraphen Gesellschaft“, posiadające telegraf podwodny z Niemiec do Wielkiej Brytanii do Indii (*); 4) „Submarine Telegraph Co“ posiadająca nadbrzeżne telegrafy podwodne w Wielkiej Brytanii; 5) „Anglo-American Telegraph Co“ posiadająca linie podwodne Atlantyk; 6) „Braslian Submarine Telegraph Co“ posiadająca telegraf z Lizbony do Peruambuco; 7) „West-India and Panama Telegraph Co“ posiadająca telegrafy podwodne między wyspami Antylskimi i Gujaną. W ogóle zaproszono 20 Towarzystw telegraficznych, ale tylko znane są dotąd nazwiska przedstawicieli wżwż wymienionych 8 kompanij.

(*) „Gazeta Warszawska“ doniosła, iż budowa pomienionej linii zatwierdzoną została. (Przyp. Red.)

† Dnia 21 b. m., jako w 8-miesięczny skon Ignacego Garszyńskiego, b. Sędziego Alelacyjnego, odprawioną zostanie Wotywa z poświęceniem pomnika na Powązkach, o godzinie 10tej z rana, na którą strasana żona wraz z córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6,926—

† S. p. Józef Jarnutowski, obywatel, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł dnia 18 b. m. w wieku lat 71. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 21 b. m. (w piątek), o godzinie 5-tej po południu, z kaplicy kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie, na cmentarz Powązkowski, na które pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —974—

† W dniu 17 b. m., przeżywszy lat 73, przeniósł się do wieczności s. p. Franciszek Bobiński, b. Naczelnik wydziału w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, emeryt. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 b. m. t. j. we czwartek, o godzinie 5¹/₂ po południu, z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, na cmentarz Powązkowski, na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —6969—

† S. p. Feliks Wolanczyk w dniu 17 b. m. przeżywszy lat 19 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, rozstał się z tym światem. W głębokim smutku pogrążony ojciec wraz z rodzeństwem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Jana na cmentarz Powązkowski w dniu 19 b. m. o godzinie 6-tej po południu odbyć się mając. —7023—

† Stefan Raczkowski, majster bronzowniczy, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami w wieku lat 50 życie zakończył. Pozostała żona wraz z rodziną, zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne w dniu 20 to jest Czwartek, o godzinie 10 rano w ko-

ściele Narodzenia N. Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godzinie 6 i pół po południu. —7035—

Komitet Towarzystwa Muzycznego w Warszawie. Z rozpoznania rachunku dochodów Towarzystwa, Komitet powziął przekonanie, że wielu członków Towarzystwa zalega w opłacie składek od nich przypadających: 105ciu członków nie opłaciło składek za drugie półrocze roku zeszłego i pierwsze półrocze roku bieżącego, a 121 nie uiszczało dotąd składek za bieżące półrocze. Zaległość więc wynosi po dzień dzisiejszy od pierwszych rs. 630, od drugich rs. 363, czyli razem rs. 993.

Komitet przeto czuje się w obowiązku zanieść do członków Towarzystwa najusilniejszą prośbę, aby z uiszczeniem przypadającej od nich opłaty pośpieszyć raczyli, bądź na ręce W. Maurycego Orgelbranda Kassjera Towarzystwa, bądź też na ręce Intendenta lokalu Towarzystwa, lub upoważnionego do odbioru officialisty, a to za sznurowymi kwitami.

Komitet niepłonną ma nadzieję, że Członkowie Towarzystwa ze względu na byt i dalszy rozwój tej jedynej Instytucji krajowej, której celem rozpowszechnienie zamiłowania do muzyki, kształcenie smaku, i otwieranie młodym artystom i amatorom pola do przedstawienia swoich zdolności, zechcą w myśl artykułu 14 Ustawy zadosyć uczynić dobrowolnie przyjętemu zobowiązaniu, i rzeczony zaległości w jak najkrótszym czasie uiszczyć.

Prezes Komitetu, Janusz Rostworowski.
Sekretarz, Jan Kleczyński.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej. Na Zwyczajnem Ogólnem Zebraniu Akcjonariuszów odbytem w dniu 29 kwietnia (11 maja) r. b., o godzinie 1szej po południu, w lokalu Dyrekcji Towarzystwa, pod prezydencją W. J. Lichaczowa, w obecności 56ciu Akcjonariuszów reprezentujących 36,074 Akcji i posiadających 1,200 głosów:

- 1) jednomyślnie zatwierdzono sprawozdanie i bilans za rok 1874, oraz wnioski Komisji Rewizyjnej i
- 2) wybrano na Dyrektora Zarządu S. L. Kronenberga, a na Zastępców L. L. Kronenberga, J. F. Riedel, G. L. Halpert i A. A. Knopp. (1—3)—6981—

Wiadomości polityczne.

Dla ciekawości notujemy jeszcze wszystkie te fakta i pogłoski, jakie się łączyły z ustającą już zawieruchą wojenną. Na pierwszym miejscu jako najpoważniejszą postawić należy zaręczenie p. Bourkego podsekretarza stanu w wydziale spraw zagranicznych w Anglii, na posiedzeniu Izby gmin w dniu 11 b. m. P. Bourke, zainterpelowany przez Dilkego odpowiedział, że właśnie tego dnia z rano otrzymał z Berlina zapewnienia, które nakazują wierzyć w utrzymywanie niezamąconego pokoju. Obok pogłoski o zaproponowaniu ogólnego rozzbrojenia, staje inna, odnosząca się już tylko do samej Francji. Jedno z wielkich mocarstw miało zalecić rzeczywistej, wstrzymanie uzbrojeń. Przeciwno tej pogłosce występuje znowu inna, podana w depeszy „Daily Telegraph.“ Według niej działanie uspakajające w formie perswazji i napomnienia nie na Francję, ale na same Niemcy miało być zwróconem. To, co donoszono o depeszy niemieckiej doręczonej w Wersalu w dniu 8 czy 9 b. m. przez Ambasadora Hohenlohe, a następnie przez Bülowa, pełnomocnika wojskowego, gdy się przekonano, że ks. Hohenlohe nie ma już wcale we Francji—wszystko to było czczą pianą. Żadnej depeszy rządowi francuzkiemu nie doręczono i doręczenie takie byłoby istotnie aktem padającym już w wątpliwość utrzymanie pokoju, choćby nawet do wojny nie doprowadziło. Wreszcie powiedzieć trzeba, że według wszelkich posłak źródło obu korespondencji zatrważających w „Timesie“ i „Morning Post“ jest francuzkiem. „G. Kolońska“ oskarża pośrednio ministra spraw zagr. o dostarczenie zatrważającego doniesienia organowi City londyńskiej; reporterem „Morning Postu“ miał być duńczyk p. Hansen, wielki nieprzyjaciel Niemców.

„Times“ doniósł przed kilku dniami o depeszy, jaką rząd angielski wystosować miał do Berlina, w przedmiocie obaw wojennych, które do dziś dnia kołają się po dziennikarstwie. Depesza miała być trzymaną w takim tonie, że i w Berlinie przykrego wrażenia nie sprawiła i z Paryża wywołała podziękowanie pochlebne bardzo dla pojednawczego wystąpienia Anglii. Treść szczegółowa depeszy nie była wiadomą organowi City londyńskiej, mógł on tylko powiedzieć w jakim ją duchu lord Derby był napisał i tyle też powiedział.

Ponieważ sporo już czasu od chwili powyższego doniesienia upłynęło, a rząd angielski, ani żaden z dwóch innych wplecionych w korespondencję nie występuje z zaprzeczeniem, można więc istnienie depeszy uważać za prawdopodobne. Prawdopodobnie-

stwo popiera deklaracja złożona przez lorda Derby w angielskiej Izbie gmin, w tygodniu przedświątecznym, mianowicie że zasiągnięte wiadomości w Berlinie dają rękojmię pokoju.

Rzeczywistość depeszy o której donosi „Times“ byłaby wodą na młyn tych dziennikarzy, którzy dęli ciągle od dwóch tygodni w trąbę wojenną. Do liczby tych dziennikarzystów należy i „Gazeta Kolońska“. Zdaniem niektórych publicystów całą wrzawę wywołała korespondencja tej gazety z Wiednia z końca kwietnia r. b. Nic też dziwnego że dziennik ten skwapliwie pochwycił doniesienie „Timesa“ i osnuł na niem rozumowanie w którym dwóch rzeczy dowodzi: że niebezpieczeństwo wojny istniało i że prasa niemiecka do brze się zasłużyła sprawie pokoju krzycząc na wojnę. Podobno nawet jedna z wysoka postawionych osobistości miała prasie niemieckiej podobną zasługę przyznać. Dziennik nie szczędzi żadnych argumentów, byle tylko złożyć składną jako tako orację *pro domo sua*. Istotnie dziennikarstwo nie mało zasłużyło się w sprawie tej papierowej wojny, której końca jeszcze dzisiaj doczekać się nie można.

Najważniejszą okolicznością wybijającą się z całego tego zamętu jest przeświadczenie — jakie dziennikarze berlińscy przez nieroztropność w sobie i w drugich wpoili, że Anglia dzisiejsza nie trzyma z Niemcami i skłonniejszą się okazuje do zajęcia z czasem stanowiska choćby tylko w formach dyplomatycznych po stronie Francji. Jad, z jakim odezwiała się w drugim artykule swoim „Norddeutsche Allg. Ztg.“ o wyższych sferach w Anglii i wpływach ultramontańskich na te sfery działających, zdradza poczynającą się już w sercach niemieckich nienawiść ku John Bullowi nienawiść choćby tylko na tem ugruntowaną, że Anglia zostawia wszelką swobodę agitacji ultramontańskiej i znajdując się w podobnym stosunku jak Belgia względem Niemiec w niezadowolonym jeszcze sporze o ultramontanizm, bynajmniej o żadnych ustępstwach dla Niemców i ograniczeniach swych obywateli nie myśli, że co więcej nawet z wyjątkiem kilku zaciętrzewionych Anglikanów nie zdobędzie się na poruszenie tej sprawy w parlamencie.

Jeżeli do tych pobudek tkwiących w wojnie z katolicyzmem, dodamy sympatje dla Francji, sympatje niedołążne, ale rzeczywiste przynajmniej w znacznej masie narodu angielskiego, jeżeli weźmiemy pod uwagę nieujętość Anglii w kwestii Wschodniej, w której takim a nie innem rozwiązaniu Niemcy mają pośredni interes przez spekulowanie na przymierza, jeżeli włączymy do tego rachunku konstytucyjność doskonałą, na jaką kontynent, a na nim Niemcy nie prędko się zdobędą, będziemy musieli z tego wszystkiego wysnuć wniosek, że pomiędzy opinią publiczną w Anglii i w Niemczech, jeśli nie pomiędzy samymi rządami, dawna zgoda istnieć już przestała, a główną tego przyczyną jest wyznaniowa polityka Niemiec.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 19 Maja, godz. 1 m. 15 po połud.

Paryż 18-go.—W Zgromadzeniu Narodowem odczytano projekta konstytucyjne uzupełniające (prawa Willona z 27 lutego).

Dufaure żąda odesłania ich do komisji konstytucyjnej. Zgromadzenie 320 głosami przeciwko 301 stanowi, że odesłane będą do komisji specjalnej. Legitymiści i bonapartyści głosowali z lewicą za odesłaniem do komisji specjalnej.

Batbie prezes komisji konstytucyjnej, oznajmia, że cała ta Komisja podaje się do dymisji rzekając się rozstrząsania prawa wyborczego. Laboulaye protestuje w imieniu mniejszości.

ZADANIE.
Zwykle w wodzie się ichtawia.
Wstecz, człowiek się ich obawia.
(Znaczenie zeszłej Szarady Pazury).

— Dr. Bronisław Chrostowski, Asystent Kliniki Diagnostycznej Warszawskiego Uniwersytetu przeniósł mieszkanie na ulicę Sto-Jańską Nr 4 (drugi dom od placu Zygmunta). Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu, biednych bezpłatnie. —6660—

Nowo-otworzona RESTAURACJA

w Mieście Skierniewicach,
w Hotelu Radlińskiego 4-ty dom od Dworca Dr. Żel. Wiedeńskiej, przyjmuje wszelkie obstarunki na obiady, śniadania, kolacje, podwieczorki z wszelkimi nowaljami, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności. A. W.
2—3 — 6842 —

Cabanas à 5 kop. La Flor de Tabacos à 4 kop.

za sztukę.
Dwa te gatunki Cygar prawdziwego Hawańskiego liścia, poleca znawcom fabryka „IMPERIAL.“ 3—3 — 6553 —

Obwieszczenie.

Kollegjum Ewangelicko-Reformowane Warszawskie zawiadamia, że celem rozważenia projektu pożyczki amortyzacyjnej na dokończenie budowy kościoła, odbyć się ma w przyszły czwartek, t. j. d. 20 b. m., o godz. 5tej p. p. wtutejszym kościele Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków Zboru, na które niniejszem zaprasza.

Urząd Starszych

Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy podaje do wiadomości PP. Kupców gildyjnych do Zgromadzenia Kupieckiego tutejszego należących, że stosownie do otrzymanego od Magistratu M. Warszawy zawiadomienia, w dniu 20 maja r. b., to jest w przyszły czwartek, o godzinie 7ej wieczorem, w Sali Posiedzeń Magistratu, odbędzie się wybory na Prezesa i Sędziów Warszawskiego Trybunału Handlowego, tudzież na Członków składających Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy. W skutek tego Urząd Starszych ma honor upraszać PP. Członków powyższego Zgromadzenia, ażeby, nie oczekując na oddzielne zawiadomienie, w oznaczonym wyżej miejscu i czasie, licznie zebrać się zechcieli, dla dopełnienia wspomnianych wyborów. (3-3) — 6818 —

W przyszłą sobotę, t. j. 22 maja, ma się odbyć koncert w Towarzystwie Harmonji, na korzyść 11stoletniej p. Amalji Bunk, którą słyszeliśmy już na paru koncertach i zdumiewaliśmy się odznaczającym nad jej wiek talentem. Pieniądze ze sprzedaży biletów obroczone będą na kształcenie młodej pianistki. Spodziewać się można, że publiczność, która zawsze skłonna jest wspierać rozwijające się talenta i tą razą poprzez swym współudziałem i licznym zebraniem się — i nie dozwoli temu młodemu talentowi pozostać w uśpieniu i zagać. — 6916 —

Bilety na koncert, który się ma odbyć dnia 22 b. m. w sali Harmonji przy ulicy długiej w domu Dückerta, dla młodej pianistki Amalji Bunk, na dalsze kształcenie, nabyć można w księgarni pp. Stan: i Stopelle, dawniej Glücksberga, a w dniu koncertu, przy wejściu. (1-1) — 7,005 —

Pracownia Żeńska Instytutu Głuchoniemych przyjmuje obstatunki na różne roboty kobiece: szycia bieleziny, znaczenie, haft. W pracowni zaś panien ociemniałych są do nabycia wypracowane przez nie robotki włóczkowe, jak kaftaniki, szale, kamasze oraz wyroby szcnotkarskie, wykonywane tak przez panie, jak i przez chłopców ociemniałych.

Złożono do sprzedania jak dawniej losy do 5tej klasy w ćwiartkach lub w całości, w Dystrybucji przy ulicy Długiej, Nr 11, tuż przy Soborze. W tejże Dystrybucji sprzedają się Paryżkie Książki gutaperkowe, bardzo praktyczne i radykalny środek na wygubienie odcisków, w cenie k. 10. (1-10) — 6934 —

Dyrekcja Towarzystwa

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

niniejszem zawiadamia, że biuro jej z dniem 1 (13) maja przeniesionem zostało nad r. Mojkę, obok mostu Policyjnego, do domu Nr 61, pod Nr lokalu 32. (1-3) — 6980 —

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Jakor“ w ciągu miesiąca kwietnia 1875 r., za szkody w Królestwie Polskiem zrządzone pożarami.

A. W ubezpieczeniach rolnych.		Rs.	k.
Szewach Zyman	Kisna Wielka	pt. Kalwaryjski	1419
Wziewicki Roman	Chomo	„ Chelmski	79 80
Niewiarowski Józ.	Brzeźno	„ Szezczyński	948
Sulimierski Ferd.	Jarząbki	„ Stopnicki	4,529
Malewski Konrad	Grzymała	„ „	8'3
Mann Henryk	Zawałów	„ Hrubieszow.	1,217
Sokolnicki Fran.	Zambski Stare	„ Pułtowski	81
Rogoziński Teodor	Soczewki	„ Opoczyński	674
Stepczyński Ignac.	Suchawe	„ Sieradzki	2,191 63

Razem rs. 11,983 k. 43.

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.		Rs.	k.
Erenfyd Jakób	Żarki	„ Bendziński	4 0
Jakubowski Aron	Anielin	„ Nowo-Radom.	47
Epstein Józef	Warszawa	„ Warszawski	95 50
Epstein Leon	F. cukru Konstancja	„ Katowski	300 66

Razem rs. 843 k. 16.

W ogóle wypłacono w m. Kwietniu 1875 r. rs. 12,826 k. 59. Zarząd Warszawskiej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“.

Warszawa, d. 9 Maja 1875 r.
Członek Komitetu Nadzorczo Generalna Reprezentacja na
Mikołaj Glinka. Królestwo Polskie Edward
— 6823 — Epstein & Goldberg.

Sledzie Pocztove,

świeże tegorocznego połowu, poleca Skład A. Stepkowskiego 2-0 — 6909 —

Redaktor Herman Bennl.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою, Варшава 7 (19) Мая 1874 г.

Przy Kantorze Loterji i Składzie Wyrobów Tabaczných od lat 12-tu przeszło w Hotelu Polskim Nr 27, przezemnie utrzymywanym, z dniem 1-go Maja r. b. otworzyłem także i KANTOR WEKSLU. — Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność dziękuję zarazem za pokładane we mnie zaufanie, na które i nadal zaśłużyć sobie, będzie mojem usilnem staraniem.

ZYGMUNT FRUCHTMAN.

— 6564 —

Zakład Lecznicy prywatny dla chorych chirurgicznych Dra CHWATA

w WARSZAWIE
ulica Przejazd Nr 11.

Dotknięci cierpieniami zewnętrznymi tak mężczyźni jak i kobiety, leczą się za umiarkowaną opłatą, przechodząc raz lub dwa razy dziennie (rano do godziny 9 i pomiędzy 3 a 5 po południu), lub też pozostając na kuracji jako pensjonarze w Zakładzie, gdzie mają całkowite wygodne utrzymanie, pomoc lekarską, lekarstwa i wprawna obsługę felezerką. Zakład uzduszony jest wzorowo i zaopatrzony w najnowsze przyrządy chirurgiczne i ortopedyczne, odpowiednio wymaganiom chirurgji postępowej. 1-6 — 6885 —

Zarząd Wód Mineralnych w BUSKU.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, jak niemniej WW. PP. Lekarzy, że jak corocznie, tak też i w roku bieżącym, powszechnie znany tutejszy Zakład Lecznicy kąpielowy z dniem 20 Maja (1 Czerwca) 1875 roku do użytku publicznego otwartym zostanie.

Przybywający na kurację goście, znajdują przy Zakładzie kąpielowym, zdrowe i tanie mieszkania w miejscu. Restauracja pod kontrolą Zarządu, ograniczoną umiarkowanymi cenami, jak niemniej cukiernia i piekarnia.

Potrzebne i konieczne ulepszenia i w roku bieżącym przelebrane zaspokoja słuszne żądanie Publiczności. — Apteka miejscowa dostarcza świeżo czerpanych wszystkich wód zagranicznych; stacja telegraficzna ułatwi korespondencję w kraju i za granicą, a dobra orkiestra, spacer w pięknym parku i wycieczki w malownicze okolice uprzyjemnią pobyt gościom. 1-3 — 6976 —

W dniu 6 (18) Maja r. b., to jest we Wtorek, otwarty został sezon picia Wód mineralnych sztucznych i naturalnych wiosennego czerpania w zakładzie wód Adolfa Schmidta, na Foksalu, ulica Nowy-Swiat, wprost Chmielnej. 2-6 — 6764 —

Ostatni tydzień!

Pierwszej Serji widoków w Megaltoskopji i w Stereoskopach na

WYSTAWIE

otwartej codziennie od 10 tej rano do 10-tej wieczór, ulica Miodowa Nr 10 obok cukierni Wedla 1 piętro. Wejście 20 kop., dzieci płacą 10 kop.

Druga serja widoków

urządzoną zostanie w przyszłym tygodniu. 3-6 — 6822 —

W dniu 9 b. m. skradzioną

BROSZA

brylantami wysadzana mająca wartości około 2,000 rubli. — Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi na osobę sprzedającą i dać o tem wiadomość do mieszkania pod Nr 29 w domu JW. Hr. Krasieńskiego, dawniej Grodzickiego Krakowskie-Przedmieście. 1-3 — 6997 —

Ważne Doniesienie!

Patentowany sposób napelniania butelek szklanych wodami bez użycia korka i drutu. — Dla sprawdzenia tego nowego wynalazku poszukuje się Wspólnika. — Adresy uprasza się o złożenie w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. NN. Nr 101. 2-3 — 6904 —

Tanto — Elegancko — lecz praktycznie! S. MAGNUSKI i KAROL MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH

ulica Miodowa Nr 489e wprost Sądu Apellacyjnego. Zaopatrzony w świeżą letnią garderobę, jak również sukna i korthy krajowe i zagraniczne. Obstatunki prócz akuracji — w żądaniach dobrego i gustownego wykończenia, uskutecznia, szybko po cenach niskich lub wyższych stosownie do życzenia publiczności. — 3-6 — 6485 —

Dolina Szwajcarska.

Czwartek, 20 Maja.

PROGRAM KONCERTU

Orkiestry Berlińskiej

„REICHSHALLEN“

pod przewodnictwem pana Hermana Fliege.

- CZĘŚĆ I-sza.
1. Uwertura z op. „Korjolan“, Beethoven.
 2. Warjacje na temata oryginalne, Fliege.
 3. Muzyka z baletu „Rosamunda“, Fr. Schubert.
 4. Pakteltanz Nr 2 (Es dur), Meyerbeer.
- CZĘŚĆ II-ga:
5. Uwertura z op. Mignon, A. Thomas.
 6. Fantazja z „Marji Stuart“ na flut, wykona p. Tiefrunk, Platten.
 7. Wiener Blut, Walc, Straussa.
 8. Kaczki Dziennikarskie, Potpourri, Conradi.
- CZĘŚĆ III-cia:
9. Uwertura z op. „die Felsenmühle“, Reissigera.
 10. Träumereien aus der Kinder-scenen, Schuman.
 11. Taniec Cyganów, Fliege.
 12. Tik-Tak, Polka, Straussa.

Cena wejścia kop. 30. W Niedziele i Święta urczyście, Koncerta rozpoczyna się o godzinie 6-iej, w dniach powszednich o godzinie 7-mej po południu. 1-1 — 6986 —

ALHAMBRA.

Dziś i codziennie KONCERT pierwszorzędných niemieckich śpiewaków, pod Dyrekcją Pani Olivares de Rigard. Wejście bezpłatne. Początek o godz. 8. 8-12 — 6408 —

ELDORADO.

Zakład Restauracyjny z lokalu zimowego, przeniesiony został do Ogrodu od dnia 15 Maja r. b. od Soboty, Muzyka zaś p. Kuhne, grać będzie od dnia 16 Maja r. b., aż do rozpoczęcia widowisk Teatralnych. — M. K. 3-3 — 6829 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Wit Stwosch. — Jutro: Faust.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Safandulę.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego, podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. — Warszawa, 18 maja r. b. Pszenica: za korzec funt. 242 pstrą rs. 4.90 kop. — do 5.25 jasno-pstrą 5.80 — 6.15, biała 6.30 — 6.45 wyborowa 6.50 — 6.75 Zyto: wagi 232 polskie rs. 4.50 — 4.80, ruskie 4.40 — 4.72 1/2 Groch: wagi 262, owarzony rs. — 7.20 — na paszę 6.50 — 6.90; Jęczmień: wagi 202 rs. 3.90 — 4.30; Owies, wagi 142 rs. 3.20 — 3.40; Wyka wagi 262 rs. —, Rzepak wagi 210, rs. — do; Rzopik wagi 210, rs. — do; Konieczyna wagi 250 biała rs. — do; czerwona, rs. — do. Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garmiec k. — Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. 3. — Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 4 c 6.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 14.44, w południe ciepła st. 19.02. Barometr: 750 mm. (Deszcz).

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Dnia 19 Maja 1875 roku.

Sroda.

Dnia 7 (19) Maja 1875 roku.

Nakładem i drukiem S. ORGELBRANDA Synów
w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20, wyszedł

PRZEWODNIK

D L A

PODRÓŻUJĄCYCH ZA GRANICĘ

z Mapą kolei Europy środkowej.

CZEŚĆ I-sza zawiera:

Austrię, Niemcy i Szwajcarję.

CZEŚĆ II-ga zawiera:

Francję, Włochy i Anglję

Cena każdej części rs. 1 kop. 50. Cena każdej części kartonowej rs. 1 kop. 70. Obie części razem z jedną mapą kolei Europy środkowej, kosztują rs. 2 kop. 70. Kartonowy egzemplarz rs. 3.

Nabyć można u wydawców i we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

3-15

— 5895 —

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że dnia 19 (31) Maja i następnych dni 1875 roku, w gmachu jej (na stacji drogi żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary ogółem na rs. 1000 oszacowane, a mianowicie materje jedwabne i bawełniane, towary leśne, galanterje i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczyńia.

Dyrektor Komory, Radea Stanu,
Tuhoko.

P. o Sekretarza, Assesor Kollegjalny
Szokolowski.

— 6857 — 1-1

OBWIESZCZENIE.

Przedmioty, w spadku po Wacławie i Klementynie małżonkach **Straupeznickich** pozostałe, mianowicie: garderoba i bielizna damska i męska, bielizna stołowa, robótki damskie, fortepian, meble, obrazy, lustra, biżuterje, naczynia porcelanowe, szklane i fajansowe, naczynia i sprzęty do gospodarstwa domowego: drewniane, żelazne, mosiężne, miedziane i platerowane, — na żądanie opieki małoletnich spadkobierców, na mocy upoważnienia udzielonego mi przez JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, będą sprzedane przedemną w Warszawie, w domu pod liczbą 2345A (przy ulicy Pawiej 31), przez **licytację publiczną**, która się rozpocznie w dniu 9 (21) Maja r. b., o godzinie wpół do jedenastej (10^{1/2}), przed południem.

Antoni Rozwadowski, Rejent.

— 6899 — 2-2

GUWERNANTKA

Rosjanka, posiadająca język francuzki i niemiecki, poszukuje obowiązku; wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14 domu, mieszkania 4.

— 7003 — 1-3

Potrzebne są

PANNY

do pracowni sukien damskich Emilji Polkowskiej ulica Bracka Nr 17. Tamże się wykonują wszelkie roboty pocenach bardzo przystępnych, w jak najkrótszym czasie.

— 6955 — 1-2

Ukończony Agronom,

z Prus, obeznany teoretycznie i praktycznie, odpowiedniami świadectwami zaopatrzony, który zarządzał majątkami w Poznańskiem i w Galicji, poszukuje odpowiedniej posady, zaraz lub od 1-go Jana. Wiadomość u Wgo Dobrowolskiego, ulica Brzozowa Nr 8.

— 6847 — 1-1

B. Urzędnik, Emeryt,

posiadający dobrze język ruski i kancję hypoteczną, życzy sobie objąć obowiązki Rządcy domu, zakładu, lub Buchhalter. Wiadomość: ulica Żorawia Nr 19 u Pietkiewicza.

— 6925 — 1-3

Jako była dzierżawczyni hotelu „pod Łokietkiem” w Ojcowie, mam sobie za obowiązek powiadomić Szanowną Publiczność, która mię zaszczycała swemi względami w latach poprzednich, iż z przyczyny niezależnej odemnie, zmuszona jestem dalsze wydzierżawienie tegoż hotelu przerwać.

Kanonowicz.

— 6952 — 1-2

Żądaną jest

Niańka do dziecka,

zgłosić się można: dom Dobrycza, Krakows-Przedm. wprost Zjazdu Nr 6 nowy, mieszkania Nr 1.

— 6931 — 1-1

Panna-Służąca

zaopatrzona w dobre świadectwa i znająca się dokładnie na krawieczyźnie i na maszynowym szyciu, potrzebną jest od 1-go Czerwca. Zgłosić się może każdego dnia w godzinach od 9 do 3 na ulicę Marszałkowską pod Nrem 75, 1-e piętro nad Apteką. — 6998 — 1-3

Potrzebny jest wykwalifikowany

DYSTYLATOR.

Reflektanci zgłosić się zechcą do Zarządu Dóbr Żarki osobiście lub listownie w Jaworzniku przez Myszków.

— 6973 — 1-3

Wiadomość o Wapnie ZARECKIM.

Rozpoczynając kampanję wypalania Wapna, zawiadamiam niniejszem WW. Interesantów, aby pśpieszyć raczyli z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków, stacja dr. żel. W.-W.

Sprzedaje się korzec Wapna w Myszkowie wagi 7 pudów po kop. 40. Nadto jeżeliby kto z PP. Przedsiębiorców lub Składników zechciał przyjąć do swego składu Wapno to w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adresu. — 6972 — 1-10

Są do sprzedania:

Suknie czarne jedwabne, Broszka i koleczyki złote, Firanki i Gzymsy, Samowar, Lanszaft olejny, Dubeltówka Ulica Senatorska Nr 3 nowy, mieszkania Nr 14.

— 6949 — 1-3

Znaczny wybór

Kapeluszy letnich,

i Kwiatów paryżkich, w magazynie T. Szczypiorskiej, Nowy-Swiat Nr 57. Tamże pozostawione jest do sprzedania Vetement na osobę słusznego wzrostu. Również potrzebne są PANNY kompletnie uzdatnione do wykonczenia staników i szycia na maszynie.

— 6948 — 1-2

WYPRZEDAŻ

w Kaukaskim Magazynie
Chodzejnatowa et Comp.

Ulica Królewska Nr 1 dom dawniej Beyera, teraz Ks. Wachwahowa.

Mam honor zawiadomić szanowną publiczność, że posiadam w wielkiej ilości perskie jedwabne materje w rozmaitych kolorach, które sprzedaję po bardzo niskich cenach od d. 7 (19) Maja do 1 (20) Czerwca r. b.

— 6933 — 1-7

LEKCJE KROJU

sukien damskich podług metody rzeczywistej francuzkiej, użycia z całą sumiennością i wyucza takowego w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej obok Banku, pod Nrem 4 na Elektoralnej.

— 6924 — 1-6

W dniu 9 (21) Maja r. b., sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II przed W-nym Normarkiem Assesorem Delegowanym przez publiczną licytację w drodze działów:

A. Nieruchomość Nr 60

w m. pow. Ostrowi, gub. Łomżyńskiej położona, o godz. 1^{1/2} z południa. Licytacja zacznie się od summy rs. 3459 kop. 50. Wadium należy złożyć w kwocie rs. 900.

B. APTEKA

w m. pow. Ostrowi gub. Łomżyńskiej w domu Nr 60, przy ulicy Warszawskiej znajdującego się, o godz. 1^{1/4} z południa. Licytacja zacznie się od summy rs. 820 kop. 25. Wadium rs. 600. Obok tego każdy przystępujący do licytacji apteki, będzie obowiązany okazać świadectwo właściwej władzy lekarskiej, iż jest aptekarzem, lub że mu aptekę nabywać wolno. Warunki sprzedaży, tak nieruchomości jak i apteki mogą być przejrane w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydz. II, oraz u podpisanego Patrona Trybunału w Warszawie, przy ulicy 8-to-Jerskiej pod Nr 17 nowym zamieszkałego, jako sprzedającego, dyrygującego.

2-2

— 6784 —

Jan Skurzyński, Patron.

6. Ulica Czysta 6.

ANTONI WŁODKOWSKI.

Wyłączny skład materji czarnych
Lyonskich i Aksamitów, oraz
Cachemirów i wielu innych materja-
łów popielatych i czarnych.

Po powrocie właściciela z zagranicy odebrał już znaczne transporta z swoich zakupów, a mianowicie:

Materji czarnych Lyonskich z fabryki **C. J. Bonnet & Comp.**, **Materji popielatych** w paski i kratki, **Cachemirów czarnych** francuzkich w cenie: kop. 85, rs. 1, rs. 1,15, 1,20, 1,25, 1,40, 1,50, 1,65, 1,80, 2 rs. i wyżej, zawsze dwułokciowej szerokości, równie jak **Popeliny**, **Foulard de laine**, **Batiste de laine**, **Irlandaise**, **Biaritz**, **Bengaline**, etc.

Bareży czarnych Grenadine, Canevas, Byzantine, Florantine, Barege Résille (Nouveauté) i inne, gładkie, w pasy i kraty na Vetement i przybranie sukien.

Wielki wybór towarów popielatych czysto welnianych i półjedwabnych w cenach bardzo niskich, bo od 40 kop. za łokieć.

Takież wybór Perkali, Cretonów, Muślinów, i Żaknotów francuzkich przeszło 200 desseni, oraz **Płócien Angielskich** po 22 i pół kop. za łokieć.

Wszystkie wyżej wymienione towary, poleca Magazyn, jako odznaczające się nietylko wyborowym gatunkiem, ale i nader przystępnymi cenami.

1-1

— 6852 —

Ulica Długa Nr 41, drugi dom od rogu Bielańskiej, Magazyn oznaczony Nr 41.

KOSZULE!!! PŁÓTNA!!!

w wielkim wyborze i dobrych gatunkach.

Koszule białe i kolorowe od rs. 1,40.	1 szt. płót na 12 koszul od rs. 10,50.
" płócien. webow. gorsy od rs. 1,60.	1 sztuka weby na 14 koszul od rs. 15,50.
" cienkie webowe od rs. 2,40.	1 szt. cien. weby na 14 kos. od rs. 18,50.
" damskie płócienne od rs. 1,50.	Jak również
" webowe haftow. od rs. 2,40.	Ręczniki, Obrusy, Serwety, Stołowa Bielizna, Kołdry pikowe i wszelkie wyroby lniane, po cenach nadzwyczajnie tanich.
1/2 tuzina " chustek webowych od rs. 1.	
1/2 " imitujących batyst od k. 90.	
1/4 " prawdziw. bat. od rs. 2,25.	

poleca Magazyn Holenderski, Długa Nr 41.

1-6

— 6875 —

WENTYLE

przelotne i katowe z lanego żelaza z flauszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

1/2"	3/4"	1"	1 1/4"	1 1/2"	1 3/4"	średnicy
Rs. 4,30	k. 5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.

2"	2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	średnicy
Rs. 14,20	18,40	21	24,20	29,90	37,80	za sztukę.

4"	4 1/2"	5"	5 1/2"	6"	średnicy
Rs. 44,20	52,50	60,90	68,30	78,80	k. za sztukę.

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od 1/2" do 1 1/4" a od 1 1/2" do 2" średnicy

a kop. 30 a kop. 50 na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwzględnie.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie

wyrobów fabryki

pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg

Kraft et Kuksch,

30-0

-15117-

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Dom Spedycyjno-Komissowy

JAN HR. LEDÓCHOWSKI

Królewska Nr 13.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli owocarni, iż przyjmować będzie w roku bieżącym, tak jak lat poprzednich **Węgę** w komis do sprzedaży.

Poleca znajdujące się na Składzie ranomowane **Plugi** z fabryki Romana Cichowskiego w Linowie, oraz detaliczną sprzedaż na butelki oryginalnych **Win Bordowskich** i **Herbaty Kijachyńskiej** dostarczonej w Komis z Magazynów Bakumienko. — 6859 —

Z FABRYKI WYROBÓW TABACZNYCH

Wasilja Iwanowicza

ASMOŁOWA

w Rostowie nad Donem

Nadeszły znaczne transporty

TYTONIU TURECKIEGO,

od 96 kop. do 6 rs. za funt, oraz **PAPIEROSY** od 50 kop. do 3 rs. za 100, do Składu Cygar Hawańskich pod firmą **M. Kiczorowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 3 nowy, na wprost filarów Teatralnych. Panom Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1-6 — 6935 —

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu W-go Rapla ulica Elekoralna Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki wybór eleganckich mebli najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach nader niskich. **Wszelka gwarancja.** Tamże są do zbycia 2 garnitury, mało używane, 1-szy rypsem a 2-gi aksamitem kryte. 3-6 — 6637 —



ORYGINALNE ANGIELSKIE

MASZYNY DO SZYCIA

WSZYSTKICH SYSTEMÓW

Ręczne jednonitkowe po rs. 10, 14, 18 i 20.

Ręczne dwunitkowe, członkowe podwójnie stębnujące po rs. 24, 28, 30, 35 i 45 stosownie do wielkości i ozdoby. Maszyny te dają się z łatwością zastosować do stólików pedałowych.

Znaczny zapas maszyn oryginalnych angielskich **Wheeler** i **Wilsona**, **Singera**, **Howego**, **Grovera** i **Bockera**, oraz dużych **krawieckich** i **szewskich** maszyn. Igły, nici, jedwab, oliwa i wszelkie przybory do maszyn w najlepszym gatunku.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Zlecenia z prowincji najakuratniej odwrotną pocztą wypełniam. Reparaty spiesznie i tanio.

Generalny Agent Fabryk **Newton Wilson et Comp.** w Londynie

Ludwik Heilpern,

ulica Ś-to-Jerska Nr 24.

Za Rs. 125

do sprzedania fortepjan krótki o 7 oktawach, za rs. 60 fortepjan krótki świeżo wyrestaurowany o 6 oktawach. Fortepany i pianina do wynajęcia tak w mieście jak i na letnie mieszkania w fabryce fortepjanów **J. Hinz** Sto Krzyżka Nr 24 róg Jasnej. — 6968-1-3



KOŃ wierzchowy,

6 lat mający, bardzo dobrej jazdy, jest do sprzedania z powodu wyjazdu; wiadomość przy ulicy Żorawiej, domu Nr 17, u stangreta Pużajenka. — 6883-2-4

Pracownia Sukien i Strojów Damskich

L. Walewskiej i S-ki

przy ulicy Senatorskiej Nr 22 dom Epsteina. Posiada znaczny zapas gotowych kapeluszy przygotowanych na obecną porę, oraz wykonywa wszelkie roboty, w zakresie toalety damskiej wchodzące. podług ostatnich wymagań mody. — 6887-1-3

Obraz szkoły włoskiej

Przedstawiający **Matkę Boską z Panem Jezusem.** Cena rsr. 300. Ulica Elekoralna Nr 5 nowy, na dole w oficynie, w Fabryce Ram Złoczonych pana **Krukowskiego** każdego dnia widzieć można, wyjąwszy niedziele i święta. — 6876-1-3

W dobrach Rakolupy i Strzelce z przyległościami w p-tach Krasnostawskim, Chełmskim i Hrubieszowskim, guberni Lubelskiej, o mil trzy od budować się mającej drogi żel. Nadwiślańskiej położonych, własność hrabiów Polityłów stanowiących, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. lub wcześniej, na lat 9-12, kilkadziesiąt

FOLWARKÓW

różnej obszerności,

w glebie pszennej z zasiewami bez inwentarzy. Na wszystkich tych folwarkach, mających budowle w dobrym stanie, zaprowadzone jest gospodarstwo płodozmienne.

Iawentarze żywe i martwe niezbędne do potrzeb gospodarskich każdego folwarku, — dzierżawcy nabędą na swą własność na miejscu. I inne inwentarze a w liczbie takowych 8,000 sztuk owiec, wysoko poprawnej rasy sprzedane będą przez licytację.

Blizsza wiadomość w Krośnicy, o 2 1/2 mil od miasta powiatowego Krasnostawu. — 6912-1-3

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY DE ROGÉ

APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozciąć flakon **PROSZKU ROGÉ** w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de **ROGÉ**, opatrzone są z każdego końca

drukowaną pieczęcią czterokolorową, której podajemy obok

fac-simile:

Składy w Warszawie: u **Galego**, **Mrozowskiego**, aptekarza, Podwale Nr 482 i **Spieśsa**. — 1892 —

KAPELUSZE

od rs. 2 ubrane, otrzymał w komis Bazar Stow. Merkury na Tłomackim. — 6940-1-3

W fabryce przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 26-tym

KWIATY

po cenach bardzo niskich. — Tamże potrzebna jest zaraz **Panienka** do zwiłania. — 6939-1-3

TANIO!

do sprzedania **Deski i Słupki**; Wiadomość do godziny 12 z rana, Leszno Nr 51, mieszkania 14. — 6967-1-3

Do sprzedania



dwie **Kłacz**,

piękne, kareciane, rosłe, gniade. Widzieć je można każdorazowo przy ulicy Królewskiej, naprzeciwko Rajszuli, w narożnym nowym domu księżnej **Lubomirskiej**, Nr 35A. Stangret **Michał** wskazuje. — 6932-1-3

Poszukuje się

WIOSKI

mającej rozległości od 225 do 300 dziesiątych (15-20 włók) w okolicach Warszawy, w promieniu 3 milowym w dobrej ziemi, z inwentarzem i w budynkach o ile możliwości w dobrym stanie, w stosunkach włoskiej uregulowanych, mającej chęć sprzedaży raczą się zgłosić listownie z opisem pod adresem **AS hotel Marengo**. — 6964-1-2

Za rubli 4

w ośmiu lekcejach nauczyłam się dokładnie kroju, za co najuprzejmiej dziękuję osobie mieszkającej na ulicy Złotej pod Nr 12 od frontu na prawo. **Bakowska**. — 6965-1-1

Ważna wiadomość!

Jest do wyprzedania **Obuwie Damskie** i **Męskie**, częściowo lub razem, po cenie bardzo niskiej. Ulica Żorawia Nr 6, mieszkania Nr 6 na dole. — 6996-1-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1347E (12), przy ulicy Mazowieckiej:

PIEKARNIA

od lat 27 egzystująca, z mieszkaniem i wszystkimi wygodami, 2) **Sklep** nowo-urządzone mający, odpowiednio do zyczenia wynajmującego, może być o 3-ch oknach, z mieszkaniem o dwóch pokojach, kuchnią i piwnicą, korzystnym jest dla każdej galezi handlu, ponieważ na tej ulicy niema żadnych sklepów. 3) **Trzy Pokoje** i kuchnia w oficynie na 1-em piętrze z dwoma wchodami za rs. 225. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 22, w mieszkaniu **Petersa** od 3 do 6 po południu. — 6938-1-3

Ktoby miał do sprzedania

Lawy szkolne,

ze stołami, z kasetkami i kałamarzami, zostawi adres w Szkole prywatnej żeńskiej. — Twarda Nr 15 nowy. — 6994-1-1

Bez pośrednictwa osób trzecich

Majątek ziemski,

w glebie pszennej, z pięknymi łąkami, budynkami i inwentarzem, bez żadnych służebności, w bliskości Warszawy, z lewego brzegu Wisły, jest do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie. Wiadomość obok **Cukierni Clotina** na Krakowskim-Przedmieściu, wejście od ulicy Koźiej Nr 2, dom **Grossa**, 2-e piętro. — 6942-1-3

Dzierżawa Folwarku

trzechletnia z góry, po 300 rs. rocznie z zasiewami ozimymi i jaremi, 1 i pół godziny jazdy koleją do Warszawy.

Mieszkanie letnie wygodne w ogrodzie nad rzeką, kąpiele i inne dogodności w przyjemnym i zdrowym położeniu, obok boru sosnowego, oraz

Do nabycia na własność dziedziczną 3 do 4 włók młodocianego boru z gruntem, po 900 rs. włoka z dogodnymi warunkami. — Wiadomość w Litografii **Herknera** w domu przy kościele Ś-go Andrzeja. — 6943-1-1

Zapotrzebowanie

od Szpitala Dzieciątka **Jezusa** dostawy 15 wader okowity i 40 beczek piwa wystawione na imię **Kiwy Dawidsohna**, dnia 2 (14) Kwietnia r. b. pod N. 84, zgubione zostało. Znalazca zechce odesłać takowe do wymienionego Szpitala. — 6950-1-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

KOCZYK

dwu-osobowy, z siedzeniem na przodzie, oraz para **KONI** powozowych z uprzężą Angielską i krakowską. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47, mieszkania Nr 4, na 2-em piętrze od frontu. — 7002-1-3

Parę tysięcy centnarów

S I A N A

pogodnie zebranego jest do sprzedania; gatunek można obejrzeć na Solecu na galarze wprost solnego magazynu. Blizsza wiadomość w Kantorze Hotelu Paryskiego. — 6884-1-3

Jest do sprzedania

Para Ogierów,

po lat 5, jeden maści ciemno szpakowatej drugi gniady bez odmiany, rosłe i piękne przy ulicy Długiej w hotelu **Polskim**; wiadomość u **Szwajcara**. 1-1-6990

Jest do wynajęcia

Cześć Placu

obszernego niedaleko **Marszałkowskiej** położonego, zdatnego na wszystkiego rodzaju składy. Wiadomość: **Grzybów** Nr 1081/4 w oficynie. — 6927-1-3

MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH Z WIEDNIA E. SAMET,

przeniesionym został do tego samego domu, z drugiej strony, od ulicy Senatorskiej 2-gi Sklep od bramy, vis a vis kościoła S-go Antoniego.
1-6-6930

OSOBA

młoda, kompletnie uzdatniona w kroju Sukien damskich i Stroj, Kapeluszy, dotąd prowadząca Magazyn, po zwinieniu takowego poszukuje odpowiedniego miejsca dla siebie, w Warszawie, w Rosyji lub zagranicą; wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M.
1-3-6920

Kurlandka mówiąca dobrze po niemiecku, po francusku i po rusku, jest do umieszczenia na prowincji, zaś Nauczycielka (Institutek) posiadająca dyplom francuski, chce przyjąć miejsce lub demiplac w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.— **Marja Dąbrowska.**
—6993-1-2

Młoda Osoba

posiadająca kwalifikację wyższej nauczycielki, przyznane przez władzę edukacyjną, może wyklądać wszystkie przedmioty programem gimnazjów żeńskich objęte. Blizsza wiadomość w Red. Gazety Polskiej.
—6859-1-1

Potrzbna jest zaraz

Młoda Osoba

młej powierzchowności z pod opieki rodziców, mówiąca po niemiecku do sklepu galanterijnego, wiadomość powziąć można w magazynie E. Blumental obok Mazura, przy ulicy Senatorskiej Nr 8.
—6953-1-3

Żądana jest na wieś

Nauczycielka,

któraby przygotowała dziewięcioletnią pannę do Instytutu Maryjskiego. Helena Czajkowska Plac Żelaznej-Bramy Nr 3 przy Ogródzie Saskim.
1-3-6897

Pomocnik Jeometry,

mogący wykonywać pomiary na gruncie z wykonaniem i odrysowaniem planów, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Blizsza wiadomość ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania Nr 23.
—1-2-6921

NAUCZYCIELKA

posiadająca języki: francuski, niemiecki, rosyjski i muzykę wyższą, z patentami, jest do umieszczenia u Lipińskiej, Podwal Nr 22.
—6891-1-1

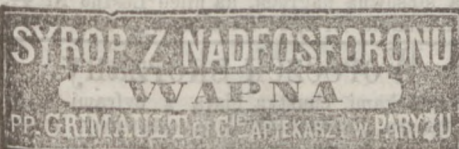
PANNY

podręczne do krawiecczyny, oraz do nauki, potrzebne są zaraz, Nr 6, ulica Niecała, w podwórzu na pierwsze piętro.
—6992-1-1

Potrzbna jest

P A N N A

uzdatniona do szycia sukien. Ulica Żorawia Nr 16, mieszkania 1.
—6914-1-1



Używa się w katarach, kaszlach, chrypce, kłokszu (brönchites).
Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i Ludw. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcinięz, braciom Drogistom w Kijowie, i p. Chrosickiemu aptekarzowi w Wilnie i Gruzowskiemu.

SRODEK.

używający się w migrenie, buli głowy, newralgii i rznięciu w żołądku, zwany



Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem Grimault et Comp.
Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcinięz, braciom Drogistom w Kijowie, i p. Chrosickiemu i Gruzowskiemu aptekarzowi w Wilnie.
12-0 —1061—

PANNY

podręczne, do bielizny i kompletnie uzdatnione do obszywania dziurek, oraz przyjmują się Panniki do nauki. P. Czerwiakowska, ulica Hoża numer 13, mieszkania 13.
1-1-6956

Potrzbna jest OSOBA

na gospodynię do domu rodzinnego w Warszawie; znająca szycie bielizny, kuchnię i pranie. Blizsza wiadomość przy ulicy Chmielnej, pierwszy dom po lewej ręce, za Sosnową ulicą 1 piętro.
—6892-1-1

Są do sprzedania

Suknie jedwabne,

jedna czarna, druga różowa, nowa, kufer podróżny. Ulica Bielańska Nr domu 6 nowy, mieszkania 11.
1-3-6941

DO SPRZEDANIA

za bardzo przystępną cenę bez żadnego pośrednictwa, Garnitur mebli palisandrowych, to jest: stół, kanapa, foteli 2 i krzesel 6 na sprężynach, adamaszkim wełnianym kryty, ostateczna cena rs. 60, także tabakierka srebrna wyłaczana Tulskiej roboty za rs. 15, oraz czapeczka ranna z szafirowego lyońskiego aksamitu, atlasem i stawkami pracownice i gustownie wyrobiona, skórą podszycą, z ciężkim jedwabnym fustem za rs. 13. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 29 nowy, a mieszkania 22 na 1 piętrze.
—6874-1-2



Machiny parowe

paryżskie z kotłami stojącymi nadzwyczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wielkości tak do pasów zastosowane jak i pedałow.

Wiertarnie

francuskie różnej wielkości i konstrukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z nożycami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z piłami okrągłymi i taśmowymi.

Krażki

szmerglowe i odpowiednie do tychże Maszyn.

Palca po cenach nader umiarkowanych. Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41 (nowy) 10-0 —3848—

Jest do sprzedania zupełnie nowa

WĘGIERKA (Amerykan),

za cenę przystępną, wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2406; tamże jest do zabierania ziemia ogrodowa.
—6848-2-3



Fortepian mahoniowy,

Wiedeńskiej fabryki, mało używany, jest do sprzedania; wiadomość ulica Żorawia dom Nejmana, Nr 21 nowy, oficyna prawa pierwszego piętro
1-3-6900

W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale 1-ym sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze drażni:

1. W dniu 9 (21) Maja r. b. o godzinie 2-ej z południa:

Nieruchomość Nr 1516.

w Warszawie przy ulicy Złotej położona z domu frontowego, trzech ofieyn, oraz innych zabudowań massiv murowanych i ogrodu składająca się. Plac pod zabudowaniami ogrodem obejmuje 3800 łok. kwadr. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 36334 kop. 60. Vadium wynosi rs. 3000.

2. W dniu 13 (25) Maja r. b. o godzinie 2-ej z południa:

Nieruchomość Nr 1516A

w Warszawie przy ulicy Złotej w bliskości Marszałkowskiej położona, składająca się z domu drewnianego, innych zabudowań i ogrodu. Plac pod budowę zdolny pod całą nieruchomością, obejmuje łok. kwadr. 3800. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8196 kop. 60. Vadium wynosi rs. 1500.

Blizsze objaśnienia i warunki przejrzyć można w Kancelarii Pisarza Trybunału i u podpisane go sprzedającego popierającego obrońcy.

3-3 — 6432 —

Antoni Osuchowski Patron. Miodowa Nr 3.

SALSAPARYLLA COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilistycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w aptece Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w składzie Materjałów Aptecznych pp. Galle i Ludwika Spiessa i w aptece p. Lilpopy w Warszawie; w Płocku u Mag. Mat. Aptecz. pp. Szabarskiego i Jędrzejewskiego.
14-—-4191—

Wyżelki

rasy polskiej z angielską mieszane są do sprzedania na Pradze pod Nr 214, wiadomość u stróża.
—6957-1-1

Za rs. 40,

do sprzedania Garnitur Mebli mahoniowych, adamaszkim, kryty kanapa, 6 krzesel, 2 foteli i stół, oraz garnitury nowe rypsem kryte po cenach bardzo niskich. Nowy Świat Nr 44 u Tapicera.
—6946-1-4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, zielonym rypsem krytych, najświeższego fasonu, za nader przystępną cenę. Senatorska Nr 20, u Tapicera.
—6995-1-3

MEBLE

mahoniowe utrechtem kryte, najświeższego fasonu. barzo mało używane, kanapa, 2 fotele, 6 pół-foteli i stół przed kanapą z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Warecka Nr 1, miesz. 8. Do tychże mebli mogą być sprzedane i portjery.
—6922-1-3

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, aksamitem kryte, mianowicie: kanapa, dwie małe kanapki, 2 fotele, 6 krzesel i stół pięknej roboty, oraz duże **Lusro** w ramach orzechowych. Ulica Złota Nr 6 nowy. Wiadomość u stróża. Zastać można od g. 11-2 i od 3-5 po południu. 6890-13

Jest do sprzedania

Fortepian za rs. 20,

Garnitur mebli a mianowicie Stół mahoniowy, Kozeta, 4 Napoleonki, 2 Fotele zielonym rypsem kryte za rs. 50. Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy, na 3-em piętrze.
1-3-6958

Do sprzedania za rs. 40



oraz **Bielizna Stołowa** domowej roboty, ulica Długa Nr 16, mieszkania 6.
—6877-1-2

Z powodu wyjazdu sprzedają się:

FORTEPIAN

zupełnie nowy, palisandrowy, nowej konstrukcji, Garnitur Mebli zagranicznej roboty, orzechowy, Szafa jesionowa używana i inne Meble. Ulica Leszno Nr 42, w bramie schody, mieszkanie po lewej ręce.
—6913-1-4

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

Kralla i Seidlera, bardzo mało używany z blatem metalowym, 10 łokci materji szafirowej, tualeta meżka podróżna, mahoniowa (antique). książki francuskie, stół duży kuchenny z szufladą. Wiadomość przy Wareckiej Nr 5 w lewej ofieynie na 2 piętrze od 9 do 3.
—6970-1-3

Jest do zbycia:

Fortepian palisandrowy Budynowicza, prawie nowy, Kanapa i cztery napoleonki rypsem w tureckie pasy kryte, b. m. używane, Łóżko mahoniowe z podwójnymi materacami. Firanki w kwiaty wełniane i białe. Dywaniki, serweta gobelinowa, Rolety, Figury gipsowe, Etażerki, Chustka czarna w pasy, nowa; wiadomość przy ulicy Freta Nr 1, naprzeciw kościoła S-go Jacka, u stróża Franciszka w bramie od 1 do 5 po południu.
—5991-3-3

MAGLE

w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Freta Nr 18, wprost Sto Jerskiej.—6962-1-3

Dla osób lubiących spokojność i świeże powietrze, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Mieszkanie w Ogródzie

składające się z 3ch pokoi i kuchni, oraz piwnicy, góry, stajenki, wozówki i komórki na drzewo, wraz z ogrodami, fruktowym i warzywnym, jako też łączką, za cenę rs. 300 rocznie, miejscowość ta jest położona w odległości wiorst 4 od stacji kolei żelaznej Mrozy. Blizsza wiadomość przy ulicy Bielańskiej w domu W. Zawiszy w Magazynie ubiorów męskich u P. Błońskiego.
—6959-1-1

Od S-go Jana r. b., są do wynajęcia

2 MIESZKANIA

jedno od frontu, składające się z 7 pokoi, antresoli, przedpokoju, kuchni wraz ze stajnią i wozownią, drugi z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, w ofieynie. Wiadomość u Rządy domu. Nowy-Świat Nr 25, od godziny 3-6 po południu.
—6951-1-4

Pokój z meblami

jest do wynajęcia w każdym czasie, ulica Królewska w Tivoli wprost bramy kratowej na 2 piętrze Nr 37 drzwi, z osobnym wejściem, tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania Futra, Samowar, lampy, kuchenne rzeczy, Paltosik jedwabny i do figury kortowy, tunika jasnozielona jedwabna, szarfy serys, łóżko żelazne, szafa, stolik, materace za niską cenę.
—6954-1-2

Od S-go Jana r. b. do najęcia

CZTERY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodka, komórka, piwnice, góra wspólna, podwójne wejście od frontu na parterze, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 5 nowym. Wiadomość u Właściciela domu.
—6937-1-3

Do wynajęcia lub sprzedania

DWA OGRODY,

z winem, drzewami owocowymi oraz zasiewem waznym i kwiatowym, przy ulicy Hożej Nr 17 położony, pierwszy zawierający przestrzeni łokci kw. 3,360 z nowo-wyrestaurowanem mieszkaniem, składającym się z 6-ciu pokoi, drugi zaś mający przestrzeni 2,900 łokci kw. z wyrestaurowanem pokojem i przed-sionkiem. Wiadomość powyższe można tamże u Stróża.
—6903-1-6

MIESZKANIE

do wynajęcia na letnie miesiące od 1-go Czerwca, trzy lub cztery pokoje, przedpokój i kuchnia z umeblowaniem. Blizsza wiadomość w temże mieszkaniu na Zielonym Placu Nr 10 nowy, mieszkania Nr 7, 1-e piętro od frontu.
—6855-1-3

MIESZKANIE

w każdym czasie miesięcznie, dwa Pokoje duże z przedpokojem, od frontu z balkonem, porządnie umeblowane, na żądanie może być i trzeci. Tamże jest pokój z osobnym wejściem. róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania Nr 6, 2 gie piętro.
—6936-1-3

POKÓJ

duży od frontu, do najęcia na półtora miesiąca z meblami lub bez, w bliskości ulicy Marszałkowskiej. Ulica Wielka Nr 13 nowy, mieszkania Nr 15, drugie piętro. Tamże Fortepian Kralla i Sejdlera do sprzedania.
—6917-1-2

ROBINS & Co. LIMITED. LONDON

PREIS MEDAILLE AND PREIS MEDAILLE

NORTHKLEET, KENT.

PATENT PORTLAND CEMENT

BOTTOM.

Open the other end.

Um Fälschungen und Nachahmungen des echten Patent PORTLAND CEMENTS von ROBINS & Comp. LIMITED in London zu verhindern, habe ich Herrn

STANISLAW BAUMANN IN WARSCHAU,

den Alleinverkauf dieser Marke für Polen übergeben und kann, ich jedem Consumenten von Cement daher anempfehlen, dem Bedarf nur von Herrn STANISLAUS BAUMANN zu entnehmen, da dieser stets ein Lager des Robin'schen Cements in frischer, echter und unverfälschter Quillität von mir unterhält. Ich bemerke noch, dass diese Fässer 2 Etiquetten tragen müssen, eines am Boden und eines am Deckel des Fasses, und dass ausserdem jeder Boden mit einem Querstab verschlossen ist.

Danzig, 13 April 1875.

B. A. Lindenberg.



ROBINS & Comp. LIMITED LONDON

powierzyłem wyłączną sprzedaż tej marki na Królestwo polskie, panu

Stanisławowi Baumann w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5.

zalecając konsumentom tego Cementu, aby takowy tylko i jedynie u pana STANISLAWA BAUMANN nabywali, u którego na składzie zawsze w świeżym gatunku i niefałszowany, wprost odemnie pochodzący CEMENT ROBINSA znajdują.

Nadmieniam jeszcze, że na zewnętrznych dnach beczek Cementu Robinsa dwie etykiety jak wyżej znajdować się powinny i że oprócz tego poprzeczny pręt każde dno beczki zamyka.

Gdańsk 13 Kwietnia 1875 r.

B. A. LINDENBERG.

5-0

— 5480 —

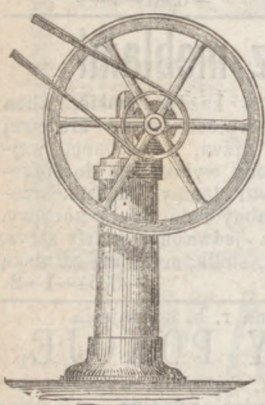
Rolety z Płótna

rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca

Skład Fabryczny Obić Papierowych

pod firmą **J. FRANASZEK,**

dawniej pod firmą **A. VETTER et Comp.** Krakowskie-Przedmieście Nr 415, 4-7 — 5821 —



MASZYNY ATMOSFERYCZNO-GAZOWE

NA

ćwierć, pół, 1, 2 i 3 siły koni.

bardzo praktyczne dla wszelkich zakładów fabrycznych. Także maszyna znajduje się już w kraju od 3-ich lat w użyciu bez najmniejszej dotąd **reparacji** przy 12 godzin dziennej pracy. Wiadomość powziąć można w Warszawie, Miodowa 10, na 1-em piętrze. 3-6 — 6523 —

Nr 65. Papierosy bez musztuków

po 50 kop. za 100 sztuk.

W każdym pudełeczku 1 musztuk drewniany. Gatunek ten w ostatnich czasach rozpoznawczony w Cesarstwie, obecnie dostać można i w Warszawie

Fakryka K. Teofilidy.

— 4523-16-0 —

POKÓJ

obszerny o 2-ech oknach elegancko umeblowany z przedpokoikiem, z oddzielnym wejściem, na parterze w podwórzu porządnie i czysto utrzymanym jest do wynajęcia na czas do dnia 8 Lipca r. b. Mieszkanie to dogodnym jest dla osób przybywających na kurację wód mineralnych. Wiadomość u stróża Jana, ulica Danielewiczowska Nr 8, pałac Augustowej hr. Potockiej. — 6873-1-2 —

Obszerny i elegancki

LOKAL

zdatny na cukiernię lub cafe-restaurant, w najpiękniejszej i środkowej części miasta położony, jest do nabycia na **wieczystą własność**. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 38 wprost Saskiego Placu, na 3 piętrze od frontu, mieszkania Nr 12, od godziny 10 do 11 lub od 4 do 6. — 6886-1-3 —

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 Pokoi i Kuchnia

z trzema od podwórza i jednym wchodem od ulicy, przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1368/7. Lokal ten służyć może na każdy proceder lub na pensję, na żądanie może być i podzielony. Wiadomość w sklepie B. Grüdiger, Graniczna Nr 16. — 6911-1-3 —

POKÓJ z Kuchnią,

w domu parterowym w ogrodzie wśród drzew owocowych i krzewów kwiatowych, mogący służyć za letnie mieszkanie z umeblowaniem lub bez, za przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Kaczej pod Nrem 3 nowym. Tamże MEBLE do sprzedania. — 6929 1-3 —

Letnie Mieszkanie,

2 pokoje w Jordanowiecach w Parku, do wynajęcia. pół wiorsty od stacji D. Ż. W. W. Grodzisk; wiadomość przy ulicy Ochłódnej Nr 48 nowy, stróż wskaże. — 6999-1-3 —

Od 1-go Lipca do wynajęcia

Sześć pokoi z balkonem,

od frontu i różne lokale mniejsze przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1285, nowy 12; wiadomość na miejscu u Rządy. 1-3-6961

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

każdego czasu, ulica Nowogrodzka Nr 5. — 6966-1-3 —

Na Pięknej przy rogu Marszałkowskiej jak sztachety w domu Nr 1701G między ogrodami, jest do najęcia rocznie

Mieszkanie

prawie samo w sobie, które zaraz może być zajęte, składające się z pokoi więcej jak 4 lub 2 i mniej, z kuchnią i innymi dogodnościami. Na miejscu woda na herbatę, do prania i wyborna do picia. — 7001-1-3 —

Dwa Letnie Mieszkania,

są zaraz do wynajęcia w Kaskadzie pod Marymontem. tamże od 1-go Października będzie do wynajęcia cały duży Dom, zdatny na Restaurację lub zakład przemysłowy, albo na warsztaty. Wiadomość na miejscu lub na ulicy Żorawiej Nr 28, mieszkania Nr 6. — 6928-1-2 —

Do odnajęcia miesięcznie z początkiem Lipca

Dwa Pokoje

z kuchnią, przedpokojem, umeblowane, z fortepianem, blisko Saskiego ogrodu. Wiadomość przy ulicy Zielnej w domu Parnesa Nr domu 29, a mieszkania Nr 4. — 6947-1-1 —

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1875 r.

LOKALE

w domu przy ulicy Lipowej pod Nr 3: 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią, na parterze, z piwnicą, za rs. 400 rocznie i 3 pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, z piwnicą, za rs. 250 rocznie. — 6527-5-6 —

Do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

Sklep obszerny

z oknem wystawowym, izbą i 2-ma piwnicami, w domu pod Nrem 1701, nowy 17, przy rogu ulicy Podwal i Nowomiejskiej. — 6788-3-3 —

Od 1-go Jana r. b., odstępuje w przystępnych warunkach, kompletnie urządzone

SKLEP

od lat kilkunastu znany, wraz z towarami dystrybucyjnym i innym; wiadomość tamże, ulica Miodowa Nr 12 nowy. — 7000-1-3 —

Do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

Stajnia i Wozownia

wraz z Górą nad niemi, w domu pod Nr 24 na Lesznie. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 16 ulica Rymarska 2 piętro tuż przy schodach. 1-3-6945

Żądanym jest

Pokój kawalerski

z posługą, w zamian za konserwację francuzką, angielską lub niemiecką. Osoby chcące bliżej się porozumieć zechcą nadesłać adres swój do Redakcji Kur. Warsz. pod znakiem A. B. C. — 6799-1-1 —

Znalazca Złotego

Krzyżyka,

uronięnego w drodze na Powązki dnia 9 b. m., otrzymano nagrodę wyrównującą wartość krzyżyka, gdyż takowy stanowi drogą pamiątkę. Zgłosić się w gmachu uniwersyteckim do Jakóba Waszko. — 6971-1-3 —

W przeszły poniedziałek, przechodząc ze Starego-Miasta ulicą Długą i Lesznom, zgubioną została

BROSZKA ZŁOTA,

przetknięta korałem w środku. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie za nagrodą rs. 2, do domu Nr 1, przy ulicy Mazowieckiej na pensję p. Guerin. — 6963-1-1 —

W dniu 15 Kwietnia idąc z ulicy Sto-Krzyskiej do kościoła Ś. go Aleksandra zgubiono

Książkę pamiątkową

do nabożeństwa, tytuł **Dla Polek** na okładce L. Ch. Sumienny znalazca raczy oddać pod Nr 7 ulicy Sto-Krzyskiej za nagrodą jeżeli żądać będzie. Tamże jest wspólny Pokój z panienką wykształconą przy znacznej rodzinie z fortepianem, życiem dla osoby pięci letniej. — 6960-1-1 —



W dniu 14 b. m., w przechodzie ulicami: Mazowiecką, Hr. Berga i Krak.-Przedmieścia, uczeń niosący **Odbitki Fotograficzne** z różnych widoków, w liczbie sztuk 19, uronił takowe. Znalazca przez wzgląd na odpowiedzialność jaka dotknie biednego ucznia, zechce zgubić zwrócić za stosowną nagrodą, na ulicy Leszno Nr 44, mieszkania Nr 2, do Rzeźbiarza. — 6800-2-3 —

Woreczek skórzany,

z notatkami, chustką białą z cyframi M. S. i trzema pierścienkami, pozostawiony wczoraj na ławce Ogrodu Saskiego. Znalazca raczy za nagrodą oddać pod Nr 4 na ulicy Miodowej do C. Wodzińskiej. — 6915-1-1 —

Dnia 14 b. m., idąc z domu Roeslera przez ulicę Miodową, zgubiono **WORECZEK** czarny, w którym znajdowało się rs. 20. Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić na ulicy Młyną Nr 5, mieszkania 12; za nagrodą rs. 5. — 6918-1-1 —

Dnia 12 b. m. zginął w Alei Jerozolimskiej

Piesek Pincerek

mały, koloru żółtawego, strzyżony a la lion, wabi się Bijoux. Znalazca raczy go odprować do szwajcara mylna parowego, dawniej bankowego, za dobrą nagrodą. Zastrzeżę się, że zatrzymujący psa nieprawie do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. — 6991-1-3 —

W dniu 12 Maja r. b. to jest w Czwartekrano

Suczka Angielska

(charciecka), koloru popielatego, wybiegła z domu Nr 5, przy ulicy Przejazd. Uprasza o odesłanie do tegoż domu, za nagrodą dobrą jeżeli takowa żadaną będzie. — 6851-2-2 —

Дозволено Невыпом.